Nr. 272. Krakow, Czwartek 27 Czerwca 1918. Rok XXXVII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	72 kor. — h.	36 kor. — h.	18 kor. — h.	6 kor. — h.
z odnoszeniem do domu	80 „ — „	40 „ — „	20 „ — „	7 „ — „
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	80 „ — „	40 „ — „	20 „ — „	7 „ — „
z dwurazową	90 „ — „	45 „ — „	22 „ 50 „	7 „ 50 „
W Państwie Niemieckiem	96 „ — „	48 „ — „	24 „ — „	8 „ — „
W innych państwach	120 „ — „	60 „ — „	30 „ — „	10 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy“ w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. pocz. Kasy oszczęd. 857.484.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 22 hl.: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Płohna, ulica Karola Ludwika 9

Cena numeru 22 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Herman A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Frymera, ul. Jagiellońska 7 Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biuro dzienników: A. Bachstab ulica Karola Ludwika 23, S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5; W Jarosławiu J. Sosnyńska. — W Tarnowie K. Rochach. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 50 h, za każdy następny raz 40 h. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. Nadesłane po 1·50 h od wiersza. — Głosy publiczne po 3 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany, pierwszy raz 60 h. — Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 8 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

W toku przesilenia.

Kraków, 27 czerwca.

Przebieg przesilenia gabinetowego w Wiedniu jest zbyt szybki i zbyt chaotyczny, aby można było określić jego kierunek i przewidzieć ostateczny wynik. W grę wchodzą czynniki nieobliczalne a ważkie. Dla odgadnięcia ich decyzyj nie wystarczy żadna spekulacya. Każda, nawet najbardziej w celach swych i metodach jasna polityka ma zawsze pewne prądy spodnie, podziemne, niewidzialne. Cóż mówić o polityce, która, jak w Austryi, składa się z samych prądów podziemnych, a celów i metod jasnych ma dzisiaj mniej, niż kiedykolwiek. W tych warunkach każdy krok polityczny, nawet najbardziej obmyślany i najściślej rozważony, będzie zawsze — skokiem w ciemność.

Tak, jak rzeczy stoją obecnie, klucz do sytuacyi mają Niemcy. Ale właśnie ich linia polityczna przedstawia się teraz tak zygzakowato, że doprawdy trudno odgadnąć, o co im chodzi, a nawet zyskać pewność, że oni sami jasno wiedzą, o co im chodzi.

Fakt, że ubiegali się o przyjaźń polityczną Koła polskiego, że w tym kierunku wystąpili nawet z pisemnemi propozycyami, kazałby wnioskować, że nie powinni podtrzymywać dra Seidlera, skoro jego osoba stanowi tak wielką i nie dającą się obejść przeszkodę dla wejścia Polaków do większości. Fakt ten powinienby tedy determinować stanowisko Niemców w przesileniu. Czy jednak tak jest rzeczywiście?

Otóż z pewnością tak nie jest. Stanowisko Niemców jest niejasne. Deklaracye ich pełne sprzeczności. Gdy poszczególne głosy niemieckie rozlegają się nadal za porozumieniem z Polakami (artykuł Langenhana w »Fremden-Blatt«), to kluby polityczne niemieckie występują z uchwałami niejasnemi, w których wyrażają ubolewanie z powodu przesilenia i wyrazy uznania drowi Seidlerowi, jednak znowu nie tak silne, aby one wykluczały jego ustąpienie. Jedni Niemcy zabawiają się wyliczaniem większości bez Polaków, drudzy dają się słyszeć z opiniami, które muszą podać w podejrzenie szczerość ich żądania, aby utrzymać parlament. Najgorzej zaś przedstawia się prasa wiedeńska. Ta nie tylko nie dostarczyła dotąd wyrazu dla niemieckiego dążenia do porozumienia z Kołem, lecz przeciwnie judzi, mąci i kręci.

»Neue Freie Presse«, której redaktor i wydawca ugina się pod brzemieniem obowiązku wdzięczności dla Seidlera za to, że mianował go członkiem Izby panów, jest bardziej pityjska, niż kiedykolwiek, doprowadzając do doskonałości metodę, według której pierze się futro tak, aby nie było mokre.

Chrześcijańsko społeczna »Reichspost« nie może przezwyciężyć oddziałujących na nią silnych wpływów ruskich. Ciągle też zawraca w stronę ukraińską, nie mogąc zdecydować się na to, czy drobnomieszczaństwo wiedeńskie zaspokoi swoje wysokie aspiracye polityczne lepiej z Ukraińcami, czy bez nich.

W tem wszystkiem widać wyraźnie jedno, — mianowicie brak jasnej myśli politycznej, dostatecznie szerokich horyzontów i silnej woli po stronie niemieckiej. Administracyjne okręgi w Czechach, których twórca i przyszły wykonawca hr. Toggenburg otrzymał już dymisyę i to w pociągu dworskim, tak przysłoniły Niemcom austryackim horyzont polityczny, że poza tą »spokową« zdobyczą z trudnością tylko dostrzegają inne kwestye i cele, które wiążą się z takiem lub innem rozwiązaniem kwestyj, które postawiło Koło polskie. Wprawdzie kwestye te nie mogą oczywiście iść w porównanie z ważnością sprawy pardubickiej lub chebskiej, bo w nich chodzi przecie tylko o przyszłość całej monarchii, o jej zdolność do życia i rozwoju w przyszłości, o stanowisko dynastyi itd., to jednak możnaby nawet po koteryach niemieckich oczekiwać, że chcąc być elementem w państwie nadal rządzącym, muszą zacząć myśleć kategoryami polityki państwowej, a nie wyłącznie pardubickiej czy ouakringowej...

Dalecy jesteśmy od niedoceniania ryzyka, które łączy się dla nas z możliwością pozostania przy sterze dra Seidlera i nastania rządów bezparlamentarnych. Nie mniej jednak śledzimy bieg przesilenia spokojnie i bez zdenerwowania. Jeżeli bowiem idzie w niem o nasze wielkie interesy, to o nie mniejsze idzie także dla całej monarchii i jej przyszłości. Pomijając instancye pośrednie, w ostatniej nie możemy nie wygrać. Albowiem rozum i logika zawsze zwyciężają, nielojalność zaś i zadowolona z siebie ignorancya jeszcze nigdy nic trwałego nie zbudowały.

Konferencye hr. Silva Tarouca z prezydyum Koła polskiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 27 czerwca.

»Polnische Nachrichten« donoszą:

Wczoraj przybył minister rolnictwa hr. Silva Tarouca do sali obrad Koła polskiego, aby konferować z prezydyum Koła polskiego. W konferencyi, która się rozpoczęła około godz. 12 w południe i trwała do godz. 1½ po poł., wzięli udział ze strony prezydyum Koła polskiego prezes dr Tertil i posłowie: dr German imieniem grupy demokratycznej, hr. Lasocki imieniem polskiej partyi ludowej oraz dr Steinhaus imieniem grupy konserwatywnej. Na konferencyi omawiano szczegółowo położenie parlamentarne, przyczem dr Tertil szczegółowo uzasadniał stanowisko Koła polskiego. Na konferencyi obecny był także minister Twardowski. W kierujących kołach polskich widoki rozwikłania sytuacyi parlamentarnej osądzane są korzystnie.

Dr Tertil u hr. Przezdzieckiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 27 czerwca.

»Polnische Nachrichten« donoszą:

Prezes Koła polskiego dr Tertil odwiedził wczoraj wiedeńskiego delegata rządu polskiego hr. Przeździeckiego, z którym dłuższy czas konferował.

Przesilenie gabinetowe.

(Telefonem).

Wiedeń, 27 czerwca.

Przesilenie gabinetowe trwa dalej. Dzień wczorajszy wcale nie wyjaśnił sytuacyi. Mąż zaufania korony hr. Silva Tarouca odbył wczoraj półtoragodzinną konferencyę z prezydyum Koła polskiego, chcąc stwierdzić, czy Koło polskie co do swego stanowiska wobec dr Seidlera wypowiedziało już ostatnie słowo. Hr. Silva Tarouca odniósł niewątpliwie wrażenie, że o zmianie stanowiska Koła polskiego wobec dr Seidlera nie może być mowy.

Niemcy głosili wczoraj w kuloarach parlamentu, że Związek niemiecko-narodowy trwa stanowczo przy osobie dr Seidlera i że w tej kwestyi nie zgodzi się na żaden kompromis. W związku stronnictw niemiecko narodowych brak jednak jednomyślności. Świadczy o tem fakt następujący: Po onegdajszem posiedzeniu wydziału związku stronnictw narodowo niemieckich oświadczyli posłowie Waldner, Teuffel i Pantz, że uchwałę wydziału związku zrozumieć należy w ten sposób, iż stronnictwa niemieckie z upadku dr Seidlera musiałyby wyciągnąć odpowiednie konsekwencye. A więc groźba.

Wczoraj ogłosiło kilku posłów, należących do wydziału związku, w pismach wieczornych oświadczenie, że informacye posłów Waldnera, Teuffla i Pantza są fałszywe, bo nie odpowiadają ani intencyom ani brzmieniu komunikatu onegdajszego. Faktem jest, że poważna grupa posłów niemieckich z prezydentem Izby posłów dr Grossem na czele sprzeciwia się dążnościom utrzymania dr Seidlera za wszelką cenę.

Związek niemiecko-narodowy obradował wczoraj przez cały dzień. O god. 10 wieczorem obrady jeszcze trwały. Niewiadomo tedy, jaki kierunek zwyciężył w związku niemiecko-narodowym.

Hr. Silva Tarouca odbędzie dzisiaj konferencyę z przywódcami innych stronnictw, a w szczególności z Rusinami.

Cesarz przyjął wczoraj na posłuchaniu liberała wiedeńskiego pos. Ofnera, socyalistów Seitza i Rennera, Czechów Stanka i Tuzara, Słowieńca dr Korosca, Włocha Faidutti'ego i Rumuna Isopescula. Dzisiaj przyjmie cesarz posłów Pantza i Sylwestra.

Kwestyę letniej sesyi parlamentu oceniano wczoraj w kołach parlamentarnych inaczej niż onegdaj. Onegdaj panowało ogólne przekonanie, że parlament zbierze się bezwarunkowo w pierwszych dniach lipca bez względu na to, czy dr Seidler się utrzyma, czy ustąpi.

Parlamentarne koła niemieckie, wyrażając przekonanie, że Seidler otrzyma polecenie pozostania u steru rządów, twierdzą dzisiaj, że dr Seidler podejmie ponownie próbę uruchomienia parlamentu, a parlament zwoła tylko wówczas, gdy uzyska rękojmię spokojnego przebiegu obrad. W przeciwnym razie zebrałby się parlament dopiero w jesieni.

»N. Fr. Presse« jest natomiast zdania, że parlament zbierze się w każdym razie bez względu na wynik przesilenia i to między 9 a 15 lipca. W razie pozostania dr Seidlera u steru rządów musiałaby naturalnie nastąpić rekonstrukcya gabinetu. Z ministrami resortowymi, którzy na ostatniej radzie koronnej oświadczyli się wyraźnie za ustąpieniem swego szefa tudzież przeciw rządom paragrafu 14-go, dr Seidler współdziałać nie zechce.

»Der N. Abend« donosi, że do spadku po obecnych ministrach resortowych zgłosili się już posłowie Waldner i Teuffel, gotowi do udziału w rządach paragrafu 14-go na każde zawołanie.

Komunikat austro-węgierski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 27 czerwca.

Urzędowo donoszą dnia 26 czerwca:

Na frontach na zachód od Adygi była w ostatnich dniach czynność bojowa znów ożywiona. Na grzbiecie Zugna odparliśmy silne natarcia nieprzyjacielskie, poprzedzone silnym ogniem działowym, przyczem nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty. Na płaskowzgórzu Asiago i między Brentą a Piave upłynął dzień wczorajszy znacznie spokojniej. Zacięta walka w dniu 24 czerwca zakończyła się dla Włochów zupełnem niepowodzeniem, które najwyraźniej można rozpoznać z tego, że na obszarach, o które najzacieciej walczono, na Asolone i na Monte Pertica oddziały nasze, postępujące za nieprzyjacielem, zajęły jego najbardziej naprzód wysunięte linie. Tak więc dzięki męstwu i ożywionemu zapałem wystąpieniu naszych wojsk, walczących z niezłomną siłą, rozbiły się krwawo wszystkie usiłowania Włochów zdobycia z powrotem obszaru, utraconego w dniu 15-go czerwca.

W obszarze wojsk grupy marszałka polnego Boroevića nie wydarzyło się nic ważnego.

Szef sztabu generalnego.

Komunikat niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 27 czerwca.

Urzędowo donoszą dnia 26 czerwca:

Zachodni teren wojny:

Grupa wojsk bawarskiego następcy tronu ks. Ruprechta: Na południe od Scarpy zaatakowali wczoraj Anglicy w sile kilku kompanij na przestrzeni kilku kilometrów. Koło Feuchy i Neuville Vitasse odparto ich przeciwatakiem. Na sąsiednich odcinkach natarcia angielskie załamaliśmy ogniem. Wieczorem ożywiła się czynność artyleryi prawie na całym froncie. Między Arras a Albert i po obu stronach Somme była ona także i w ciągu nocy ożywioną. Kilkakrotnie nacierał nieprzyjaciel w celach wywiadowczych. Odparto go, przyczem pozostawił jeńców w naszych rękach.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu: Między Avre a Marne czynność bojowa chwilami się ożywiała. Na zachód od Oisy zdobyliśmy w walkach na polu przed pozycyami francuskie karabiny maszynowe. Nieprzyjacielski atak częściowy na północny zachód od Chateau Thierry odparliśmy.

Grupa wojsk ks. Albrechta: Na północ od kanału Ren—Marna wtargnęła bawarska obrona krajowa do stanowiska francuskiego na północny zachód od Bures i przywiodła dwóch oficerów i 40 żołnierzy jako jeńców.

Z eskadry nieprzyjacielskiej, która dnia 24 bm. dotarła na wschód od Soissons aż do Aisne celem rzucenia bomb, zestrzelono 5 samolotów. Wczoraj zestrzelono 12 nieprzyjacielskich samolotów i 3 balony na uwięzi. Porucznik Udet zwyciężył w walce powietrznej po raz 33, 34 i 35, porucznik Kirschstein po raz 27, porucznik Rumey po raz 24, porucznik Veltjen po raz 23 i porucznik Billik po raz 21.

Pierwszy generalny kwatermistrz
Ludendorff.

Komunikaty włoskie.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 27 czerwca.

Z wojennej kwatery prasowej donoszą: Sprawozdania nieprzyjacielskich sztabów generalnych:

Włochy, dnia 24 czerwca.

Wczorajszy dzień ukoronował nasze zwycięstwo. Nieprzyjaciel oparty o Piavę, wypierany silnym naciskiem naszych wojsk na coraz to węższy skrawek ziemi, atakowany bezustannie przez naszą artyleryę i naszych lotników, rozpoczął po rozpaczliwym oporze, stawianym przez dni osm, przeprawę z prawego na lewy brzeg Piave nocą z dnia 23 na 24 bm., ponosząc przytem niesłychane ofiary. Przeprawa dokonała się pod morderczym ogniem naszych sił zbrojnych. Wczoraj zatrzymał się on osłaniany silnymi oddziałami karabinów maszynowych i wojskami, które kryły odwrót, a które po zaciętym oporze zostały przez nasze zwycięskie wojska wyparte. Montello i cały prawy brzeg Piave z wyjątkiem całkiem małego odcinka Musile, gdzie walka toczy się dalej, znajduje się znów w pełnem naszem posiadaniu. Dotąd naliczyliśmy 4.000 jeńców. Ogromna zdobycz w broni i w materyale wszelkiego rodzaju dostała się w nasze ręce. Nadzwyczajnie wielka liczba zwłok Austryaków i Węgrów pokryła pole walki i świadczy o nieszczęściu i wielkiej klęsce nieprzyjaciela.

Dnia 25 czerwca. W ciągu dnia wczorajszego waleczne wojska naszej III armii obsadziły w zupełności prawy brzeg Piave, zmuszając tylne straże nieprzyjaciela do poddania się. — Wzięły one do niewoli 6.607 żołnierzy i 18 oficerów. W okolicy Tonale nasi odważni strzelcy alpejscy wzięli do niewoli w czasie skutecznego przedsięwzięcia cały garnizon wysuniętego naprzód posterunku nieprzyjacielskiego na południowy wschód od La Punta di Ercarvalle. Na płaskowyżu Asiago wzięliśmy 102 jeńców.

Na całym północno zachodnim froncie Grappa wojska nasze skombinowaną akcyą silnie skoncentrowanej artyleryi i wykonanym z wielkim rozpędem atakiem piechoty zadały nieprzyjacielowi ciężkie straty. Miały one godny wzmianki zysk w terenie i wzięły do niewoli 7 oficerów i 326 żołnierzy, zdobywając przytem 16 karabinów maszynowych.

Między Sile a Piave odnieśliśmy dalsze sukcesy, uzupełniając śmiało rozpoczętą akcyę. Wczoraj i ubiegłej nocy lotnicy nasi przedsięwzięli skuteczne ataki bombami. Dnia 23 i 24 czerwca straciliśmy 9 nieprzyjacielskich samolotów.

Nowa bitwa na zachodzie.

Bern, 27 czerwca.

Sprawozdawcy wojenni prasy angielskiej mówią o rozpoczęciu się nowej wielkiej bitwy na froncie zachodnim. Telegram londyńskiego biura Reutera z dnia 23 bm. stwierdza, że przygotowania do nowej bitwy zostały ukończone.

Hindenburg z powodów strategicznych przerwał niedawno ofenzywę, którą atoli wkrótce podejmie. Niemcy ściągają posiłki z Rosyi.

»Daily Telegraph« sądzi, że atak niemiecki skieruje się przeciwko Paryżowi.

Proces legionistów w Marmaros Sziget.

(Koresp. »N. Reformy«).

Marmaros Sziget, 20 czerwca.

Szymon Miodoński, urodzony 1889 roku, słuchacz praw, zaprzysiężony w 1914 roku, chorąży prowiantowy ze sztabu artyleryi. — Zeznaje o wieściach, dotyczących losu legionów, o zgromadzeniu oficerskiem u majora Zagórskiego, który zakazał politykowania. Dnia 15 lutego wezwany był do Zagórskiego około godziny 9 rano. Zagórski wypytywał go o stan koni i dał mu dyspozycye do odpowiedniego zaopatrzenia bateryj, które około godziny 11-tej przybyły, zaopatrzywszy się w zasadnicze uzupełnienie na dwa dni. Nie załadowano jednak całego zapasu. Po południu między godziną 4 a 5 wezwany do komendy pułku otrzymał tam rozkaz od Zagórskiego do wymarszu pół do 9 wieczorem, w kierunku ku Waławie, a zarazem polecenie, aby uważał na rekrutów, by żaden z nich nie strzelił, bo przed kilku dniami dla zabawy za wsią strzelali. Cel wymarszu był oskarżonemu nieznany. Oskarżony miał drugi klucz od kasy. Dnia 15 lutego podjęto 200.000 koron, z których miano wypłacić zaległe reluta, zaległy żołd i dług w kasie pułkowej, w Łużanach zaciągnięty. Rachunki należały do oficera rachunkowego.

Zdzisław Majewski, urodzony w Mielnicy w 1884 roku, podporucznik rachunkowy artyleryi, żonaty, dzietny, urzędnik prywatny w Cieszynie, zaprzysiężony w 1914 roku, w 1917 roku składał przysięgę Radzie Regencyjnej. — Nie poczuwa się do winy. Dnia 13 lutego pojechał do intendantury z prośbą o przeniesienie go do Królestwa, tak był wzburzony pokojem brzeskim. Dostał odpowiedź, że w najbliższych dniach w Łużanach ma się odbyć posiedzenie oficerów, mające powziąć uchwały co do oficerów, których się ma przenieść do Królestwa. Dnia 15 lutego wskutek rozkazu pogotowia i wymarszu wydał polecenie personalowi, by zapakowano kancelaryę. Pod dozorem oskarżonego załadowano kasę i kancelaryę na wóz, gdyż według przepisów alarmowych wszystko musi być załadowane. Wóz oddał pod wartę 4 ludzi, którymi komenderował Michalski. — W kasie było 210.215 kor. 72 hal., które odebrane przez chorążego Sigmunda dopiero 15-go, ponieważ dopiero dzień przedtem dostał depeszę z intendantury zawiadamiającą, gdzie ma się pobrać pieniądze na wypłatę za upłynioną dekadę. Sigmunda posłał był wprawdzie 9 lutego do Kołomyi, ale tam pieniędzy nie dano, i odpowiedziano, że mają być pobrane w Czerniowcach. Tam znów powiedziano, że pieniędzy niema. Wreszcie 14 lutego dostał depeszę od intendantury, znajdującej się w grupie rachunkowej w Huszt, że ma odebrać pieniądze w komendzie. Z pieniędzy pobranych zwrócił 22.000 pożyczonych w Łużanach, a oficer prowiantowy, który miał robić większe zakupy, otrzymał za czas ubiegły 30.000 koron. Żołd zalegał do 10 lutego, a za dekadę pobierały baterye 60.000 koron. Ponieważ chorąży Sigmund przyjechał dopiero około godziny 6, oskarżony nie miał już czasu uskutecznić wypłaty pieniędzy. Gdyby był to uczynił, pozostałoby mu około 80.000 koron. Musiałby za dwa lub trzy dni posłać znowu po pieniądze, więc owa reszta, pozostała mu na najbliższą dekadę. Wyruszył z Kocmania o pół do 8 wieczór, a wóz jego przydzielony był do taboru oddziału sztabowego pod komendą Michalskiego. Poszedł najprzód do sztabu z chorążym Sigmundem. — W Waławie nie zastał oddziału sztabowego i dlatego poszedł wzdłuż maszerujących kolumn. Napotkał sztab dopiero na szosie. Tam zameldował się majorowi Zagórskiemu i maszerował aż do Sadagóry. Słyszał strzały dopiero po zatrzymaniu go, lecz kierunku i odległości ich nie mógł ocenić. Przypuszczał, że jest to podstępne rozbrojenie legionów. Dopiero w koszarach, po aresztowaniu, dowiedział się o przejściu dwóch pułków do Muśnickiego.

Po przyprowadzeniu go do kancelaryi, zameldował rotmistrzowi, komendantowi koszar, o pieniądzach, i prosił, by posłano oficera po kasę, znajdującą się na wózku oskarżonego. Wóz ten znaleziono i sprowadzono do koszar. Oddał klucze do kasy rotmistrzowi, prosząc go o komisyę dla odliczenia pieniędzy. Na kasie były ślady usiłowanego włamania. Wieko było nieco odważone, tak, że można było włożyć palec, ale ponieważ pieniądze były związane sznurkiem, trudno przypuścić, żeby coś brakło. Żądaniu komisyonalnego obliczenia pieniędzy i z odebrania papierów rachunkowych, a nadto wydania pokwitowania, — odmówiono. Oskarżony poradził więc chorążemu Miodońskiemu, by kasę podręczną dopiero tam oddał, gdzie otrzyma pokwitowanie.

Potem zgłosili się do oskarżonego dwaj żołnierze, którzy chcieli poświadczyć, kto usiłował włamać się do kasy. Poszedł z nimi do rotmistrza, lecz ten oświadczył, że ci świadkowie nie są całkiem wiarygodni, i kazał oskarżonego odprowadzić tak, że nawet nie miał czasu zapytać tych żołnierzy o nazwiska.

Zdzisław Sigmund, urodzony w 1892, urz. bankowy, chorąży rachunkowy, zaprzysiężony w początkach wojny, nie poczuwa się do winy. W pierwszej połowie lutego był w podróży i do 15-go znajdował się poza pułkiem, gdyż był wysłany po pieniądze do Kołomyi. Dnia 12 był w Czerniowcach, a po odpowiedzi grupy Kossaka, że pieniędzy niema, powrócił do pułku. — Dnia 14 nadeszła depesza, że legiony mają pobierać pieniądze w Zastawnie, w komendzie 13 korpusu. Dnia 15-go pojechał po pieniądze, po wystawieniu stosownych kwitów. Około godziny 6 wrócił z pieniądzmi do Kocmania, oddał je i otrzymał od porucznika Majewskiego rozkaz nadzoru nad zapakowaniem kancelaryi. — O rozkazie wymarszu dowiedział się dopiero po powrocie z Zastawny. O celu wymarszu nie wiedział, przypuszczał, że będą ćwiczenia nocne. Kasę pułkową załadował na wóz. Wyruszyli ku Waławie, nie zastali tam sztabu, lecz spotkali go na gościńcu. Przybyli za sztabem do Sadagóry, a po kilku minutach usłyszeli strzały, poczem nastąpiło aresztowanie. Aż do tej chwili sądził, że idą na ćwiczenia, teraz zaś zastanowiwszy się, przekonany był, że jest to gwałtowne rozbrojenie legionów. Aresztowany troszczył się o zameldowanie rotmistrzowi, że kasa znajduje się na wozie. Wraz z Majewskim prosił owego rotmistrza o komisyonalne odliczenie kasy.

Na tem rozprawę odroczono do dnia następnego.

Uwolnienie internowanych na Węgrzech legionistów-Królewiaków.

Jak donosi lwowska »Gazeta Poranna«, Królewiakom, internowanym w Bustyahaza i w Saldobos, zakomunikowany został przez komendę obozu rozkaz naczelnej komendy wojsk z dnia 12 czerwca, według którego to rozkazu Królewiacy mają być stopniowo odstawiani do miejsc swej przynależności w Królestwie, jako osoby prywatne, bez prawa noszenia mundurów. Oficerowie i żołnierze objęci tym rozkazem zwrócili się obecnie do Rady Regencyjnej i do Koła polskiego z przedstawieniem, iż złożywszy przysięgę w lipcu r. 1917 państwu polskiemu jako członkowie jego siły zbrojnej, nie mogą być przez c. i k. austro-węgierską komendę armii zwalniani z tej przysięgi i że proszą o rozstrzygnięcie sprawy przynależności swej do wojska polskiego. Nadto podnoszą oni, że przenoszenie ich do miejsc ich przynależności, a nie do miejsc zamieszkania ich rodzin jest dla wielu z nich klęską, gdyż wiele ich rodzin mieszka w Galicyi.

Polityka ziemniaczana.

Nową kampanię tegorocznych zbiorów otwiera najświeższe rozporządzenie rządu w sprawie handlu ziemniakami. Podobnie, jak ubiegłego roku, wchodzi z dniem dzisiejszym w życie rekwizycya całego zbioru, od ziemniaków wczesnych począwszy. Urząd wyżywienia publicznego wyznaczy niebawem kontyngent, służący do zaspokojenia potrzeb ludności, armii i przemysłu. Nowość polega na tem, że dla pozostałej po zaspokojeniu kontyngentu reszty zbioru, ustaje rekwizycya, a producent odzyskuje prawo wolnego obrotu. Obok rekwizycyi pozostaje w mocy system kontraktowania dostaw przez centralę zbożową, która określa termin dostaw, względnie przyjmuje dobrowolne zgłoszenia w tej sprawie. Jeśli dostawa chybi terminu lub niedosięgnie wyznaczonego rozmiaru, następuje odbiór przymusowy po cenie dwunastu koron za cetnar metryczny, z której to ceny strąca się ponadto koszta tego odbioru.

Druga nowość rozporządzenia tkwi w tem, że Urząd żywnościowy nie wahał się wkroczyć na drogę bardzo wydatnych premij za dobrowolną i wcześniejszą dostawę. Dość powiedzieć, że od 5 lipca cena cetnara metrycznego kartofli wczesnych wynosić ma dla producenta koron sto. W kwocie tej mieści się cena zasadnicza cetnara — piętnastu koron, premia za dobrowolną dostawę — pięć koron, a reszta, to jest koron osiemdziesiąt stanowi właściwą premię za... lepsze warunki klimatyczne, które ma Austrya Dolna, Górna i południowa Styrya. Premia powyższa maleje wszakże stopniowo i — oczywista w kierunku północnym... — o koron szesnaście w okresach dwunastodniowych tak, że 4 września wchodzi w życie cena dwudziestu koron podobnie, jak zeszłego roku.

Ceny, po których centrala będzie zobowiązana do sprzedaży ziemniaków, ustali Urząd żywnościowy, natomiast taryfę maksymalną dla drobnego handlu określą poszczególne władze krajowe po zasięgnięciu opinii centralnej (!) komisyi badania cen. Ziemniaki zagraniczne nie mogą w handlu drobnym uzyskać cen wyższych, niż produkt krajowy.

Z naszego punktu widzenia nasuwa to rozporządzenie pewne wątpliwości, czy polskie rolnictwo odniesie jakąś korzyść z tego systemu premiowego. Wiadomo, że wczesnych ziemniaków sadzi się u nas mniej, niż na południu

Austryi, a zbiera się je później, bo z końcem lipca i w sierpniu, a więc wówczas gdy skala premiowa dogorywać już będzie na najniższych kręgach. Co więcej, główny zbiór ziemniaków przypada na połowę października, a więc na czas, gdy zapotrzebowanie będzie największe, bez premii już nie będzie wcale. Czyż ma to być specyalnie »galicyjska« premia za cięższe warunki klimatyczne, za wyniszczenie wojenne, za niesłychanie żmudne warunki gospodarowania w kraju, z robotnika ogołoconym, za niesłychaną drożyznę wszelkich materyałów, o której poza Galicyą niema się wyobrażenia? — i tu znów, jak na każdym kroku w życiu Austryi, okazuje się, że szablon centralny nie przystaje absolutnie do faktycznych stosunków — poszczególnych obszarów naturalnych państwa.

Dwudziestopięciolecie Towarzystwa dziennikarzy polskich.

Pierwsze, bezskuteczne niestety próby zrzeszenia dziennikarzy polskich w stowarzyszenie zawodowe, podejmowane przez J. Dobrzańskiego, redaktora wpływowej naówczas »Gazety Narodowej«, a później przez J. Rogosza, redaktora »Dziennika Polskiego« kończyły się na tem, że już obrady nad statutem rozbijały się, zniechęcając inicyatorów i odstraszając innych od podobnych prób. Dopiero przed 25 laty najmłodsi w owym czasie dziennikarze lwowscy zdołali powołać do życia »Towarzystwo wzajemnej pomocy dziennikarzy polskich«, które przy najbliższej zmianie statutu zmieniło nazwę na »Towarzystwo dziennikarzy polskich«. Inicyatorzy Towarzystwa, nauczeni poprzedniemi, smutnemi doświadczeniami, poszli inną drogą. Opracowali w nielicznem kole statut, podali go do zatwierdzenia namiestnictwu i dopiero potem zwołali zgromadzenie dziennikarzy lwowskich. Odpadła więc dyskusya nad statutem, która dotychczas uniemożliwiała każdą próbę zrzeszenia się, grono kolegów przystąpiło do Towarzystwa, które poczęło istnieć i dzięki usilnej, energicznej pracy rozwijało się coraz pomyślniej i dziś tworzy poważną instytucyę, opartą o fundusz przeszło półmilionowy.

Od chwili tej minęło ćwierć wieku. Ileż w tym czasie zmian!

Krótki szkic dwudziestoletniej działalności Towarzystwa, oraz historyę jego powstania i rozwoju, skreślił już Henryk Cepnik i zamieścił go w sprawozdaniu przedłożonem walnemu zgromadzeniu w r. 1913. Dziś podkreślić tylko możemy, jak pierwsza polska kooperatywa dziennikarska umiała dobrze gospodarować, jak niezmordowanie dążyła do głównego celu: zabezpieczenia bytu swoim członkom niezdolnym do pracy, oraz do zebrania funduszów na wdowy i sieroty po członkach, jak potrafiła zająć poważne stanowisko w społeczeństwie, nie ograniczając się tylko na gromadzenie funduszów, lecz występując często w sprawach publicznych cały nasz naród obchodzących. — Na zjazdach międzynarodowych prasy delegaci Towarzystwa zawsze silnie akcentowali, iż są osobną grupą narodową. Prezydya zjazdów międzynarodowych prasy, chociaż statut Związku mówi tylko o grupach państwowych, zawsze delegacyę polską traktowały jako osobną grupę narodową, a dziennikarze polscy z innych zaborów zawsze przyłączali się do naszych delegatów i razem z nimi stanowili osobną grupę polską.

Dzięki wytrawnemu kierownictwu Towarzystwa przez ś. p. Liberata Zajączkowskiego i dra Adama Krechowieckiego, rosło jego znaczenie i powaga i stało się instytucyą, z którą liczyły się zawsze wszystkie nasze stronnictwa polityczne, całe społeczeństwo polskie w Galicyi.

Równolegle ze wzrostem powagi i znaczenia Towarzystwa na zewnątrz, rozwijała się jego gospodarka wewnętrzna, wzrastała jego siła finansowa, szło z pomocą swym członkom, wypłacało pensye emerytom, wdowom i sierotom, łagodziło przez udzielanie zapomóg ciężkie chwile, w których nieraz z powodu choroby w rodzinie, utraty posady, lub wypadków śmierci w rodzinie, znaleźli się członkowie.

Główną zasługę około oparcia Towarzystwa na silnych podstawach finansowych położyli dwaj skarbnicy; Karol Kucharski (od r. 1895—1900) i Aleksander Milski (od r. 1904—1918) wiceprezes i skarbnik w jednej osobie. P. Kucharski objąwszy skarbnikowstwo w trzecim roku istnienia Towarzystwa, uporządkował rachunkowość w Towarzystwie, zjednywał członków wspierających, czynił starania o wyjednanie subwencyj i t. d. i t. d. Milski objąwszy skarbnikowstwo po Kucharskim, nietylko szedł śladem swego poprzednika, ale jeszcze rozwinął intensywniej działalność swą w kierunku gromadzenia funduszów, zajmował się urządzaniem przedsiębiorstw, z których przychód stanowił najpoważniejszą rubrykę w dorocznych dochodach, starał się o zyskanie członków wspierających i subwencyj. Dzięki energicznej, niezmordowanej i usilnej pracy udało się to i chociaż właśnie z rokiem bieżącym fundusze Towarzystwa obciąży silnie nowy wydatek, pensye emerytalne, mimo to z otuchą może ono patrzyć w przyszłość.

Główną pomocnicą skarbnika w urządzaniu przedsiębiorstw była p. Bożena Milska. Oddanie się jej zupełne przedsiębiorstwom Towarzystwa zawsze budziło podziw; jej praca ofiarna, usilna, wytrawna i zawsze chętna przyczyniała się jaknajwięcej do powodzenia wszystkich przedsięwzięć.

Ponadto znajdujemy w sprawozdaniu podziękowanie i uznanie za kładzenie silnych i trwałych podwalin pod budowę i rozwój Towarzystwa sekretarzom ś. p. Stanisławowi Schnür-Pepłowskiemu, Bronisławowi Laskownickiemu, ś. p. dr Kazimierzowi Ostaszewskiemu-Barańskiemu i Michałowi Rollemu.

Od roku wybuchu wojny 1914 nie mogło Towarzystwo urządzić żadnego przedsiębiorstwa, spadła również wskutek inwazyi rosyjskiej, licznych wyjazdów, przenoszenia się instytucyj rozmaitych na zachód, liczba członków wspierających wskutek czego dochody jego się zmniejszyły. Nadto wydało Tow. znaczne sumy na pomoc dla kolegów, których wojna z pieleszy domowych wyrzuciła na obczyznę.

Mimo to kapitał żelazny Towarzystwa wzrastał tak samo co roku, jak w latach przedwojennych. Na pensye i emerytury wydało Towarzystwo dotąd 146.763·91 kor. i na zapomogi 44.635·44 kor. Roczny wzrost funduszu wyniósł w roku 1916 16.897·71 i r. 1917 36.617·68 kor.

Choć ciężkie stosunki wojenne zacieśniły ramy pracy dziennikarskiej, to jednak w chwilach ważnych łączyło się Towarzystwo z całem społeczeństwem i głośno wygłaszało swoje opinie. I tak wystosowało w swoim czasie protest przeciw praktykom cenzury i wyraźnie zcharakteryzowało nastrój całej prasy polskiej po traktacie brzeskim; przesłało wyrazy czci i hołdu Juliuszowi hr. Andrassyemu za jego stanowisko w sprawie polskiej; hołd Radzie Regencyjnej w Królestwie Polskiem; depeszę na jubileusz »Narodnego Divadla« w Pradze i t. d.

Pragnąc przyjść dziennikarzom w obecnych ciężkich czasach z pomocą, zawiązało Towarzystwo »Konsum dziennikarski«.

Wspólnie z Salonem sztuki urządził wydział Towarzystwa trzy wystawy. Cieszyły się one znacznem powodzeniem, a połowa dochodu z nich przypadła na cele Towarzystwa. W sprawozdaniu też znajdujemy gorącą podziękę za projekt i przyprowadzenie do skutku tych artystycznych ekspozycyj, skierowaną pod adresem p. Stanisława Sokołowskiego i Artura Schroedera.

Z inicyatywy dra Vogla, któremu wyrażono za nią serdeczną podziękę, wydział zwołał zebranie dziennikarzy lwowskich w sprawie pożyczek udzielanych przez wojenny Zakład kredytowy. Na zebraniu dr Vogel wyjaśnił pod jakimi i na jakie cele można zaciągnąć pożyczkę. Stosownie do otrzymanych informacyj dziennikarze lwowscy wnieśli podania, które imieniem wydziału opiniował wiceprezes Towarzystwa i wszyscy otrzymali pod bardzo dogodnemi warunkami pożyczki.

Tegoroczne walne zgromadzenie ma dokonać wyboru całego wydziału, gdyż wszystkie mandaty już wygasły, komisyi rewizyjnej, dyscyplinarnej, oraz komisyi przedsiębiorstw.

Ostatnie walne zgromadzenie członków Towarzystwa odbyło się w r. 1914. Nastąpiły wypadki wojenne, które rozprószyły członków Towarzystwa. Gdy po odbiciu Lwowa wydział Towarzystwa rozpoczął swą działalność w szczupłem gronie, nie można było myśleć o zwołaniu walnego zgromadzenia, gdyż jeszcze wielu członków znajdowało się na uchodźtwie.

W dniu 31 maja b. r. majątek Towarzystwa wynosił: w papierach wartościowych K 494.500·—, w gotówce ulokowanej w bankach: krajowym, hipotecznym, oraz w pocztowej Kasie oszczędności K 5.821·64. Razem K 500.321·64.

Członków zwyczajnych liczy Towarzystwo 56.

Dzięki ofiarności wiceprezesa Towarzystwa Aleksandra Milskiego i członka wydziału Bolesława Lewickiego powstał przy Towarzystwie nowy fundusz pod nazwą: »Fundusz zapomogowy dla wdów i sierót po członkach Towarzystwa dziennikarzy polskich«, z którego mają otrzymywać pomoc finansową wdowy i sieroty. Koledzy Milski i Lewicki zrzekli się swoich emerytur i przeznaczyli je na powyższy cel. Z tego funduszu, na razie, aż do końca wojny co miesiąc kwota 100 koron będzie rozdzielana pomiędzy te wdowy, które oprócz pensyi z Towarzystwa nie pobierają żadnej innej.

Od Administracyi.

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze nadsyłanie prenumeraty. Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

Kronika.

Kraków, 27 czerwca.

RADA NACZELNA POLSKIEGO STRONNICTWA DEMOKRATYCZNEGO, zwołana przez prezesa dra Jahla, odbędzie posiedzenie w sobotę, dnia 29 b. m., o godzinie 10 przed południem w sali magistratu krakowskiego na I. piętrze. Spodziewane jest przybycie tego stronnictwa z Warszawy. Nadto którą w obradach udział wszyscy posłowie stronnictwa, jako też zaproszeni członkowie.

WIEŚCI O ZAMACHU STANU NA WARSZAWSKĄ RADĘ REGENCYJNĄ podaje wczorajszy »Naprzód«. Zamach miał być dokonany na modłę kijowską (!), a na czele konspiratorów miał stać Władysław Studnicki. Zasługę za wykrycie spisku przypisuje »Naprzód« członkom P. O. W. (Sic!). Ponieważ korespondent warszawski zapowiada, że »wszystkie łane zostały zanotowane stenograficznie i w najbliższych dniach mają być ogłoszone ze wszystkimi szczegółami i nazwiskami«, więc do tego czasu czekać należy na stwierdzenie tych wieści, które oczywiście obecnie z wszelkiem zastrzeżeniem za »Naprzodem« powtarzamy.

Z UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO. Ministerstwo wyznań i oświaty zatwierdziło uchwałę grona profesorów wydziału filozoficznego tutejszego uniwersytetu, dopuszczającą dra Tadeusza Lehr-Spławińskiego do habilitacyi z zakresu filologii słowiańskiej, dra Walerego Goetla z zakresu geologii i dra Stefana Kopcia z zakresu zoologii.

Z TOW. WZAJ. UBEZPIECZEŃ. Wczoraj w południe skończyły się trzydniowe obrady pełnej Rady nadzorczej Tow. wzajemnych ubezpieczeń. Przedewszystkiem wybrano drugim dyrektorem ponownie na lat sześć p. S. Myczkowskiego, jego zastępcą p. J. Grossego. Ponieważ jednak p. Grosse wyboru nie przyjął, wybrano dziś zastępcą dyrektora adwokata dra Tomika. Sprawdzono i zatwierdzono przeprowadzone w maju ogólne wybory delegatów na 6-letnią kadencyę.

Ze spraw administracyjnych załatwiono sprawozdanie dyrekcyi i komisyj kontrolujących z wszystkich działów Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń i Towarzystwa wzaj. kredytu. Uchwalono jako dywidendę za rok 1917 w dziale ogniowym 10 procent, w dziale życiowym 9 procent dla ubezpieczonych.

Załatwiono szereg spraw statutowych, zatwierdzając zmiany warunków ubezpieczeń poszczególnych działów, wynikające z dostosowania ich do postanowień nowej ustawy o kontrakcie o ubezpieczeniach wchodzącej w życie z rokiem 1919.

Uchwalono regulacyę taryfy premij w dziale ogniowym i kradzieżowym ze względu na zmianę stosunków budowlanych bezpieczeństwa i ogólnej drożyzny.

Załatwiono szereg spraw szkodowych spornych, w których poszkodowani odnieśli się do decyzyi Rady nadzorczej.

Wreszcie uchwalono wydatną poprawę bytu pracowników Towarzystwa, podwyższając do dwukrotnej wysokości dodatek drożyźniany wojenny, jaki pobierali oni w pierwszej połowie 1918 roku, przyznając jednorazowy dodatek odzieżowy, również w podwójnej wysokości tego, jaki był im wypłacony w grudniu 1917 roku, podwyższając fundusz na zasiłki drożyźniane dla emerytów, wdów i sierót i zalecając dyrekcyi zasilanie kredytem bezprocentowym spożywcze organizacye personalu Towarzystwa. Załatwiono także szereg spraw emerytalnych.

Ogólne zgromadzenie delegatów odbędzie się dzisiaj o godzinie 10 rano w sali posiedzeń Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń.

URZĘDNICY W SPRAWIE ODZIEŻOWEJ. Z inicyatywą jednego ze związków urzędniczych odbyło się w tych dniach zebranie delegatów wszystkich poszczególnych związków urzędniczych, profesorskich i nauczycielskich w Krakowie dla omówienia tak ważnej a pilnej sprawy, jaką jest zaopatrzenie ogółu urzędników w Krakowie w odzież, obuwie i bieliznę. Na zebraniu tem powołano do życia stały, ściślejszy wydział wykonawczy, który wdrożył akcyę na razie piśmienną, a ewentualnie skierować ma swoje kroki w drodze deputacyi do namiestnika i zarządu krajowego urzędu odzieżowego. — Ogół urzędników domaga się natychmiastowego przystąpienia do rozdziału gotowych materyałów, a to za pośrednictwem poszczególnych związków lub wydziału wykonawczego, tak, jak to już do pewnego stopnia nastąpić miało w ostatnich dniach we Lwowie. Porobiono także starania, aby przy tem znacznie obniżono ceny odzieży.

Urzędnicy krakowscy żywią przekonanie, że miarodajne czynniki okażą w tem trudnem położeniu dobrą wolę i zrozumienie dla ich potrzeby i że znajdzie się sposób, aby przez upełnomocniony organ lub delegata załatwić tę sprawę na miejscu przy udziale sfer interesowanych, posiadających dostateczną dla tej sprawy sprawność i organizacyę.

ZWIĄZEK EKONOMICZNY URZĘDNIKÓW, PROFESORÓW I NAUCZYCIELI odbędzie walne zgromadzenie członków w niedzielę, dnia 30 b. m., o godzinie 4 po południu w sali »Sokoła« przy ulicy Wolskiej. Na porządku dziennym: 1) Sprawozdanie wydziału za lata 1916 i 1917. 2) Sprawozdanie komisyi rewizyjnej. 3) Zmiana statutu. 4) Wnioski i interpelacye. Wstęp tylko dla członków za okazaniem legitymacyi.

Z KRAKOWSKIEGO KOŁA TOWARZYSTWA NAUCZYCIELI SZKÓŁ WYŻSZYCH. Dalszy ciąg posiedzenia członków krakowskiego Koła Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych w sprawie nauki w zakładach prywatnych, jako też w innych zawodowych sprawach nauczycielstwa szkół średnich, odbędzie się w piątek, dnia 28 b. m., wyjątkowo o godzinie 5½ po południu w Collegium novum, w sali 43, I. piętro. Posiedzenie to, na które prezydyum Koła zaprasza wszystkich obecnych w Krakowie członków, odbędzie się pod częściowem przewodnictwem profesora Ignacego Chrzanowskiego, jako prezesa Koła i profesora Marcinkowskiego, jako wiceprezesa. Na posiedzeniu zapadnie szereg uchwał, obowiązujących całe nauczycielstwo szkół średnich.

»TOURNEE« ARTYSTÓW KRAKOWSKIEGO TEATRU IMIENIA JULIUSZA SŁOWACKIEGO. Z początkiem lipca b. r. wyjeżdża grono artystów miejskiego teatru imienia Juliusza Słowackiego na »tournée« po większych miastach prowincyonalnych i zdrojowiskach Galicyi, aby publiczność tamtejszą zaznajomić z jedną z najlepszych komedyj sławnego poety włoskiego, Roberta Bracca, pod tytułem: »Zagadkowa dama«. Utwór ten święcił prawdziwe tryumfy na wszystkich scenach europejskich, zarówno dla swoich zalet artystycznych, jak i dla niezrównanej finezyi dyalogu, dającego pole popisu dla koncertowej gry artystów. Role główne odegrają pp.: Solska-Grosserowa, Włodzimierz Kosiński, Zygmunt Nowakowski i inni. Pierwsze przedstawienie odbędzie się w Jarosławiu dnia 2 lipca b. r.

Z TOWARZYSTWA »ESPERANTO«. We czwartek, dnia 27 b. m., o godzinie trzy kwadranse na 8 wieczorem odbędzie się w lokalu przy ulicy Lubicz l. 34, II. piętro, publiczny egzamin uczestników kursu esperanckiego, który trwał od 2 maja do 25 b. m. Zgłoszenia na nowy kurs wakacyjny przyjmuje się osobiście w lokalu Towarzystwa, lub pisemnie na adres powyższy.

ZABAWA OGRODOWA. W dniu 29 b. m. odbędzie się w parku Krakowskim wielka zabawa ogrodowa na rzecz »Rodziny sierocej«. Na program składają się przedstawienia dzieci, chóry i zabawy dzieci znakomita wojskowa muzyka 4 p. p., koła szczęścia, poczta i t. d. Bufety będą zaopatrzone w przekąski i napoje. Wstęp 1 K, dla młodzieży i żołnierzy 60 h. W razie niepogody zabawa odbędzie się w niedzielę, dnia 30 b. m.

CHOROBY ZAKAŹNE W KRAKOWIE. W okresie od 9 do 15 b. m. według wykazów urzędowych, zdarzyły się w Krakowie następujące wypadki chorób zakaźnych: wśród ludności cywilnej: płonicy 1, błonicy 1, tyfusu brzusznego 2 (1 śmiertel.), czerwonki 1 śmiertelny, tyfusu plamistego 3, cholery infantum 3 (1 śmiertelny), róży 1. Wśród wojska: płonicy 1, czerwonki 5 (3 śmiertelne), tyfusu plamistego 2, tyfusu powrotnego 1, jaglicy 4, róży 1, zimnicy 19.

NOWY WÓZ TRAMWAJOWY. W tych dniach w warsztatach tramwajowych w Krakowie wykończono nowy wóz tramwajowy, który już kursuje na linii Salwator—III. Most. Wóz ten zbudowany jest według najnowszych wymogów, a urządzenie jego jest pod każdym względem doskonałe. Wóz posiada dzwonki elektryczne i sygnał trąbkowy. Oświetlenie ma podwójne, gdyż posiada 15 lampek elektrycznych. Hamulce są automatyczne; siedzenia ustawione poprzecznie, by publiczność miała dogodne przejście i miejsca więcej do stania, niż w starych wozach. Najważniejszą rzeczą jest bezpiecznik przed wypadkami, który umieszczony jest pod wozem. Jest to jakby kosz, do którego dostaje się osoba, nie narażając się na potłuczenie. Zamyka się on automatycznie. Cały wóz wykończony jest z drzewa amerykańskiego, tak zwanego »machogonu«, w połączeniu z konstrukcyą żelazną. Koszta wozu wynoszą około 80.000 K. Wóz ten będzie służył za wzór dla fabryk, w których zamówiono nowe wozy dla tramwajów krakowskich.

CENY BILETÓW TRAMWAJOWYCH. Jak już donosiliśmy, w opracowaniu jest projekt nowej taryfy tramwajowej. Obecnie dyrekcya tramwajów miejskich w Krakowie informuje nas, że w nowej taryfie ceny kart robotniczych, szkolnych i abonamentowych pozostaną te same.

WYPADEK TRAMWAJOWY. Wczoraj rano przy ulicy Siennej w Krakowie wpadła pod wóz tramwajowy 75-letnia Maryanna Kmiecik. Staruszka jest głucha i nie słyszała sygnałów, dawanych przez motorowa, która wprawdzie wstrzymała tramwaj, ale już za późno. Ponieważ nie można było staruszki wyciągnąć z pod wozu tramwajowego, zawezwano straż pożarną, która zapomocą odpowiednich dźwigni podniosła wóz i wydobyła nieszczęśliwą ofiarę. Pogotowie ratunkowe odwiozło Kmiecikową do szpitala św. Łazarza. — Jak się okazało, Kmiecikowa doznała złamania ręki i nogi, oraz wstrząsu mózgu. Stan jej jest bardzo groźny.

WŁAMYWACZE POD KLUCZEM. Wczoraj włamywacze krakowscy nie mieli szczęścia podczas swoich wypraw. Na gorącym uczynku aresztowano 16-letniego Rudolfa Kaczana w chwili, gdy włamał się do mieszkania Stefana Fabiańskiego przy ulicy Gołębiej l. 13. Zanim urządził szturm do mieszkania, w którem został przytrzymany, Kaczan włamał się w tym samym budynku do gabinetu fizycznego i skradzione rzeczy przygotował sobie w przedpokoju, by po ukończonej »robocie« zabrać je razem z nowym łupem. Kaczan bardzo boleje nad »błędem«, jakiego się dopuścił i tłomaczy się, że po powrocie z Odesy, gdzie był w niewoli, z musu chwycił się tego zawodu, by nie zginąć z głodu.

Wczoraj w południe włamali się do sklepu Wimmera przy ulicy Bożego Ciała l. 9: 19-letni Leon Kahane i 15-letni Chaim Goldstoff. W chwili, gdy wychodzili ze sklepu ze zdobytym łupem, aresztowali ich: inspektor policyi Dmytryszyn i kapral pol. Małecki.

Aresztowano także 18-letniego Salomona Anisa w chwili, gdy ze skradzioną bielizną i pościelą umykał zaułkami podmiejskimi do swojej nory. Anis podejrzany jest o kradzieże u radcy Wydziału krajowego Czajkowskiego i Salomona Horowitza. — Aresztowano także 16-letniego Zygmunta Błachę, który włamał się do mieszkania Artura Schwamma przy ulicy Szujskiego l. 6. I ten opryszek nie miał szczęścia, gdyż gdy wychodził z bramy, wpadł w ręce stróża bezpieczeństwa publicznego.

ODKRYCIE SZAJKI WŁAMYWACZÓW. Wczoraj inspektorzy policyjni Rechowicz i Buryło wpadli na trop szajki włamywaczów, którzy mieli składy zrabowanych rzeczy w mieszkaniu Maryi Jaroń, żony kelnera. Inspektorzy weszli do mieszkania w chwili, gdy 19-letni Józef Humena i 16-letni Franciszek Jaroń przynieśli do Jaroniowej pasy transmisyjne, skradzione w sklepie Lorda, gdzie byli obaj zajęci, jako monterzy. W toku dochodzenia, jakie przeprowadzono na miejscu, okazało się, że dopuścili się oni szeregu kradzieży w tej firmie, zabierając większą ilość pasów, płachty, węże gumowych i tłoków do pomp, łącznej wartości 7.000 K. Po chwili, gdy już przeprowadzono śledztwo z aresztowanymi, weszli do mieszkania: 20-letni Franciszek Grauzam i 21-letni Władysław Deja, którzy przybyli do Jaroniowej po zadatek za rzeczy, które jej mieli przynieść z nocnej wyprawy. Ci dwaj młodzieńcy mają na sumieniu kilka włamań, dokonanych w ostatnich czasach. Policya uwięziła wszystkich czterech, nadto Jaroniową i wspólniczkę jej, Wilhelminę Gwizdowską, jako paserki, a także Maryę Malarczyk z córką, za to, że ukrywały Grauzama i Deja, obu dezerterów.

KRADZIEŻE NA KOLEI. Wczoraj na dworcu osobowym w Krakowie grasowali specyaliści kieszonkowcy, którzy skradli Janowi Szykowi, magazynierowi kolejowemu z Rzeszowa, 6.000 K. Pieniądze te otrzymał poszkodowany wczoraj z Centrali odbudowy kraju na odbudowę domu, zniszczonego przez Rosyan.

Za kradzieże kieszonkowe aresztowano 24-letnią Honoratę Hurlak, która od dłuższego czasu operowała na dworcu wśród podróżnych.

SKONFISKOWANY TOWAR W PODGÓRZU. Ekspozytura policyi w Podgórzu od dłuższego czasu śledzi za paskarzami, którzy skupują wszelkiego rodzaju rzeczy i wywożą na zachód. Przez ten pokątny handel ceny niektórych artykułów spożywczych wzrosły nagle, wskutek czego uboższa zwłaszcza ludność nie może zaopatrzyć się w najniezbędniejsze produkty. Wczoraj znowu policya podgórska wpadła na szajkę paskarzy, od których odebrała kiełbasę, cukier i zapałki. Znaleziony u paskarzy towar skonfiskowano i odesłano do oddziału kontroli towarów przy starostwie. Towar ten będzie rozdzielony konsumom.

SZALONA WICHURA. Wczoraj koło godziny 8 wieczorem nawiedziła Kraków i okolicę szalona wichura, która się ciągnęła szerokim pasem od mogiły Kościuszki na północ. Niebo zasnuło się chmurami, z których zaczął padać deszcz. Wichura wyrządziła w ogrodach i na plantach wielkie szkody. W Rynku głównym złamał wicher drzewo, na plantach zaś chodniki zasłane zostały masą gałęzi i odłamkami zeschłych konarów. Przechodnie, zaskoczeni wichurą, uciekali pospiesznie, kryjąc się do bram domów i pod drzewa.

Z kraju.

W POWROCIE Z NIEWOLI. Starostwo w Bohorodczanach doniosło do dyrekcyi policyi w Krakowie, że dnia 6 maja b. r. znalazł patrolujący żandarm w Rosulnej przy drodze, prowadzącej do Doliny, zwłoki starca, liczącego około 80 lat. Przeprowadzone dochodzenie nie dało żadnego rezultatu. Sprawdzono tylko przez przesłuchanie wieśniaka, zamieszkałego niedaleko tej drogi, że zmarły był u niego dzień przedtem i opowiadał, że wrócił z niewoli rosyjskiej, gdzie był wywieziony w roku 1915, jako zakładnik. Mieszkał on stale przed wojną w okolicach Krakowa i chciał obecnie po powrocie z braku pieniędzy wracać piechotą do domu. Zmarły był wzrostu średniego, siwy, o twarzy okrągłej. Jak stwierdzono, starzec zmarł nagle, na udar serca, nie doczekawszy się powrotu do domu rodzinnego.

TARNÓW, 21 czerwca. (Posiedzenie miejskiej Rady gospodarczej. — Tarnów na »Dar narodowy 3 Maja«. — Popis Instytutu muzycznego).

Pod przewodnictwem burmistrza dra Tertila odbyło się z początkiem bieżącego tygodnia posiedzenie miejskiej Rady gospodarczej. Komisarz Porembalski, referent żywnościowy w tutejszem starostwie, w dłuższym wywodzie przedstawił akcyę w sprawie wyżywienia ludności łącznie z tutejszym magistratem. Początkowe zakupy były bardzo drogie, bo wyniosły po 1.150 K za wagon, jednakowoż ofiarę tę trzeba było zrobić dla uspokojenia biednej ludności. Dalsze zakupy były tańsze. Powodem opóźnienia w robieniu zakupów była zwłoka w otrzymaniu pieniędzy. Poza kontyngentem ma się otrzymać jeszcze pół miliona koron na wyrównanie cen mąki. Akcyę wykupna należy prowadzić w dalszym ciągu. Ze względu na to, że 20 b. m. kwestya wolnego handlu ma być przerwaną, zachodzi obawa, że zakupy nie wystarczą. Po omówieniu kwestyi bonowej i braku cukru, którego braku szukać należy po stronie centralnego zarządu, mówca przedstawił sprawę węglową, którą uważa wprost za katastrofalną.

W dyskusyi zabierali głos pp.: Silberpfennig, Kostelecki, dr Tertil, profesor Wojciechowski, Zaremba, dr Mütz, Wowkonowicz i Porembalski. Przedmiotem dyskusyi była podwyżka cen i zapewnienie wyżywienia biednej ludności. Uchwalono zrestytuować stare bony tak, by one służyły również do zakupna innych środków żywności. Szczególnie ostrą była dyskusya w sprawie węglowej. Przeciw gospodarce Centrali handlowej posypały się żale i bardzo ostre uzasadnione zarzuty, zwłaszcza w sprawie węgla galicyjskiego, który jest do nabycia w handlu paskarskim, a niema go dla użytku miast większych. Węgiel galicyjski jest przedmiotem lichwiarskiego handlu poza granicami kraju, w Czechach, na Węgrzech i na Śląsku i pod pozorem, że węgiel można dawać za produkta, Centrala handlowa zrobiła wyłom w zasadzie i daje węgiel do fabryk obcych, karmiąc nim baronów czeskich i śląskich, pomimo, że węgiel galicyjski jest przeznaczony dla najbiedniejszych. Ze względu na to, że katastrofa węglowa grozi krajowi, względnie miastom galicyjskim, domagano się bardzo energicznie zwołania Związku 30 miast i omówienia tej sprawy. Wreszcie uproszono dra Tertila, by, jako poseł, sprawy poruszone na Radzie gospodarczej załatwił w kompetentnych miejscach.

Miasto nasze przyczyniło się znacznie do zwiększenia »Daru narodowego 3 Maja«. Zebrano kwotę 7.270 K, w czem mieszczą się datki zarządu Koła T. S. L. w Tarnowie 500 K i magistratu miasta Tarnowa 250 K. Z tego przesłano do zarządu głównego T. S. L. za wydawnictwa 1.417 K, tytułem »Daru narodowego« 3.181 K, razem 4.599 K. Ponieważ koszta zbiórki wyniosły 421 K, Kołu tarnowskiemu T. S. L. przypadło za odznaki, kokardki, broszury i t. d. 2.249 K, Czytelnia robotnicza T. S. L. imienia Kilińskiego przesłała na szkoły polskie na Chełmszczyźnie 400 K, jako część dochodu z festynu, urządzonego z początkiem bieżącego miesiąca.

Popis Instytutu muzycznego odbył się w sali kasynowej. W pierwszej części programu popisywały się uczenice klasy fortepianu prof. Silligerowej. Z pośród innych wyróżniły się pp.: Niesiołowska, Leńkówna, Krausówna, oraz Jaroszówna, która wykazała znaczny talent. W drugiej części programu produkowały się uczenice klasy śpiewu solowego p. Bronisława Klimczaka. P. Wójcikiewicz ma wybitnie ładny materyał głosowy, p. Kopffowa wykazała bardzo znaczny postęp w technice głosowej, p. Auberówna odśpiewała bardzo dobrze arye z „Roberta Dyabła" i „Toski", p. Irena Kaemplówna wykazała pierwszorzędny talent pieśniarski, głos prowadzony wzorowo, ładne frazowanie i cieniowanie, co przynosi zaszczyt profesorowi. Popis zakończył ładny i trudny duet z „Cavalerii Rusticana", odśpiewany przez pp. Auberównę i Wójcikiewicza.

ECHA AFERY KOLEJ. W LIMANOWEJ. Korespondent nowosądecki pisze nam: Kiedy w połowie listopada 1914 roku armia rosyjska zbliżała się ku Nowemu Sączowi i Limanowej, ogarnęła ludność niezwykła panika i lęk, w szczególności ludność żydowską, z którą, jak niosła wieść, żołnierze nieprzyjacielscy obchodzić się mieli z całą srogością. Kto więc tylko mógł i komu pozwalały na to środki, uchodził pieszo, furami, wreszcie koleją. Ten ostatni środek, umożliwiający ucieczkę przed srogim nieprzyjacielem był utrudniony z powodu transportów wojskowych. Ktoś tu i ówdzie próbował przekupić urzędnika kolejowego, by tem prędzej i pewniej dostać się do pociągu, lecz daremnie, albowiem po pierwsze urzędnik w poczuciu sumienności służbowej zaofiarowanych pieniędzy lub podarku nie przyjął, po drugie zarząd ruchu kolejowego spoczywał w rękach władz wojskowych. To jednak nasunęło myśl jakimś aferzystom, że w zamęcie tym uda się wyzyskać naiwnych i wystraszonych. To też, jak później stwierdzono po szeregu stacyj kolejowych, uwijali się jacyś mężczyźni, podszywający się pod miano funkcyonaryuszów kolejowych, a niekiedy przybranych w czapki i płaszcze funkcyonaryuszów kolejowych. Tego rodzaju osobniki przybywali od wschodu, postępując się w kilkudniowym odstępie przed armią nieprzyjacielską. Jak później stwierdzono, »urzędowali« oni w dniach 14 i 15 listopada 1914 roku na stacyi w Limanowej, a raczej obok budynku stacyjnego, biorąc od 20 do 500 koron, zależnie od ilości osób rodziny i od tego, ile dało się wziąść, przyrzekając wyjazd »najbliższym pociągiem«. Oczywiście oszukani w ten sposób tego »najbliższego pociągu« nie doczekali się i w rezultacie musieli uchodzić pieszo, w najlepszym razie wozem, lub w ostateczności pozostać na miejscu i przechodzić wekzacye inwazyi.

Po inwazyi głosili poszkodowani, że urzędnicy ze stacyi limanowskiej nietylko brali łapówki, ale nadto nie dotrzymywali przyrzeczenia. Głosy te doszły do dyrekcyi kolejowej, która w rezultacie zasuspendowała naczelnika stacyi, Jana Tesarza, Stanisława Ludwiga, rewidenta kolejowego, Feliksa Stawarza, mistrza stacyjnego i Emila Boganowicza, funkcyonaryusza kolejowego. W następstwie tego c. k. prokuratorya państwa wytoczyła im śledztwo karne o zbrodnię z paragrafu 104 ustawy karnej. Ludwiga, Stawarza i Bogdanowicza, będących w wieku poborowym pospolitego ruszenia, dyrekcya kolejowa nie zareklamowała, wskutek czego zostali po pewnym czasie powołani do służby wojskowej i dwaj z nich do służby frontowej.

Prawie pełnych trzech lat potrzeba było zanim w czasie wojny można było przesłuchać poszkodowanych, świadków, a wreszcie oskarżonych — z wyjątkiem Tesarza — znajdujących się coraz to na innym froncie. Potem znowu nigdy nie można było z tych samych przyczyn zebrać razem na rozprawę oskarżonych. — Wreszcie ubiegłego roku wyłączono sprawę Tesarza i osobno przeprowadzono przeciw niemu rozprawę, uwalniając go dla braku jakiejkolwiek winy, zaś w dniach 6 i 7 b. m. przed nowosądeckim trybunałem wyrokującym przeprowadzono rozprawę przeciw Ludwigowi, Stawarzowi i Bogdanowiczowi w nieobecności Ludwiga, pełniącego frontową służbę wojskową.

Ciekawą rozprawę prowadził radca Kraśnieński, oskarżał prokurator Marszałek, bronili Ludwiga dr Borowczyk, Stawarza dr Stern, Bogdanowicza dr Pasionek. Dyrekcyę kolejową zastępował ś. p. radca Mueller. Dla braku dowodu i jakiejkolwiek winy, wszyscy oskarżeni zostali uwolnieni, a wobec niezgłoszenia odwołania przez prokuratoryę — wyrok stał się prawomocnym. Z urzędników kolejowych zmazana została wreszcie plama czteroletnia.

PRZEMYŚL, 23 czerwca. (Sprawy miejskie i aprowizacyjne. — Strzały na ulicy. — Zakończenie sezonu teatralnego).

Od czasu objęcia rządów miasta przez dra Błażowskiego, mówi się wiele o miejskim magazynie aprowizacyjnym, który za czasów b. komisarza rządowego, p. Łyszkowskiego, pozostawał pod kierownictwem oficyała magistratu Ekierta. Skonstatowano bowiem, iż w owym magazynie aprowizacyjnym nie prowadzono ksiąg handlowych, oraz, że manipulacye tego magazynu, jak na przykład łączność kierownika z paskarzami i t. p., były wprost karygodno. Ponadto przechowywano tam wiele to-

warów, które uległy zepsuciu. Sprawą tą zajęła się komisya aprowizacyjna, jednakowoż mimo, iż wykryto nadużycia, nie ukarano winowajców w sposób, na jaki zasługują.

Stosunki aprowizacyjne w mieście nie zmieniły się wcale. Nowy kierownik zarządu miasta, mimo dobrej woli, nie działa dość energicznie w kierunku uzdrowienia systemu, praktykowanego w dotychczasowej aprowizacyi. Są może tylko zmiany osób na pewnych stanowiskach. Oby nowa Rada przyboczna, która wkrótce będzie mianowaną, postarała się o sanacyę stosunków miejskich i aprowizacyjnych.

Onegdaj byli przechodnie ulicy Katedralnej i Gimnazyalnej świadkami następującej sceny: Policyant eskortował żołnierza do jednej z komend wojskowych, a gdy ten usiłował uciekać, policyant strzelił do niego z rewolweru i zranił go w nogę. Na szczęście kula nie zraniła żadnego z przechodniów.

Zespół artystów lwowskiego teatru miejskiego zakończył okres występów gościnnych odegraniem sztuki Schönthana: »Odrodzenie« ze współudziałem Ireny Solskiej, Wandy Siemaszkowej, Chmielińskiego, Okorniekiego, Dobrzańskiego, Lichtensteinównej i Kwiatkiewiczowej. Na ostatniem przedstawieniu odegrano Strindberga »Ojciec« z Karolem Adwentowiczem w roli tytułowej. Wszystkie przedstawienia lwowskiego zespołu cieszyły się nader liczną frekwencyą.

STAN ZASIEWÓW i WIDOKI ZBIORÓW W HORODENSKIEM. W pow horodenskim mróz i długotrwała posucha wpłynęły tak niekorzystnie na zasiewy, że można spodziewać się zbiorów tylko bardzo szczupłych. Żyto jest wprawdzie gdzieniegdzie duże wzrostem, ale ziarna w niem nie będzie, gdyż podczas kwitnięcia był silny mróz, kłoski są zupełnie próżne. Pszenica wskutek niebywałej posuchy jest rzadka i nie rokuje ani ziarna, ani słomy. Owies jęczmień, kukurudza, ziemniaki i jarzyny powschodziły były dobrze, ale wskutek posuchy uschły i jeżeli wkrótce nie spadną obfite deszcze, nie pozostanie nic innego, jak tylko je przeorać. Również rozpaczliwie przedstawia się stan paszy. Trawy wyschły tak, że zbiór siana będzie minimalny, koniczyny po większej części musiano już zaorać.

ŚLUB p. **Dra Ignaczego Hupperta** z p. **Felicyą Rebmówną** odbył się w Krakowie dnia 25 czerwca 1918 roku. 7313

ŚLUB. Dnia 21 czerwca odbył się w Rudawie ślub p. **Zofii Stenzlówny** z p. **Dr. Stanisławem** Mazurkiewiczem. 7277

Berlin, 27 czerwca.

SKŁADKI

złożyli w Administracyi „Nowej Reformy":

NA K. B. K.: Dr Leon Kopiński 50 K zamiast wieńca na grób ś. p. Stanisława Korolewicza; Krasińscy 100 K zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Władysława Wiktora; uczniowie i uczenice oraz słuchacze kursu abituryentów Akademii handlowej 37 K; dr Feliks Rzymkowski 20 K jako przegrany zakład.

NA FUNDUSZ WDÓW I SIERÓT PO LEGIONISTACH: Uczniowie i uczenice oraz słuchacze kursu abituryentów w Akademii handlowej 225 K 40 h; uczenice szkoły przemysłowej 3 K; J. Ruebenbauer 15 K; St. Wysocka 10 K; Karol Jura 31 K 76 h zebrane od stron w sądzie powiatowym w Żabnie n/D.

DLA ZWOLNIONYCH LEGIONISTÓW: Ż. K. 2 K; Machalska 5 K; Józef Strenk 4 K; Ignacy Wąs 2 K; uczenice zakładowe ze szkoły XXXIV 20 K; Cieglewicz 8 K nieprzyjęte przez p. Kowalczyka za naprawę klamki; urzędnicy biura magazynowego oddz. kontroli c. k. starostwa 50 K; Władysław Szymański 110 K zebrane od urzędników Zakładu zaopatrzenia ludności w Chrzanowie.

NA SZKOŁY CHEŁMSKIE: Dr Adam Jasiński 242 K zebrane z okazyi odczytu p. Adama Kobrzyńskiego w kasynie w Krośnie; kl. VII B III gimnazyum 11 K; uczniowie i uczenice oraz słuchacze kursu abituryentów Akademii handlowej 182 K.

NA SAMOOBRONĘ NARODOWĄ: Uczniowie i uczenice oraz słuchacze Akademii handlowej 77 K 90 h; kl. V wydz. w Sanoku 14 K.

NA OPIEKĘ LEGIONOWĄ: Uczniowie, uczenice i słuchacze kursu abituryentów Akademii handlowej 45 K; Kazimiera K. 6 K nieprzyjęte przez p. Romana C. (dla ociemniałych); dyrekcya teatru miejskiego 55 K ściągnięte z kar.

DLA WETERANÓW Z 1863 ROKU: Komitet obyw. Polek w Nisku 50 K; Józef Hebda 2 K; Stanisław Łuczycki 1 K; Józef Dutkiewicz 3 K; Marya Stupnicka 6 K; Zofia Krawczykówna 80 K zebrane od rodziny i znajomych; urzędnicy biura magazynowego oddz. kontroli c. k. starostwa 50 K; uczenice szkoły przemysłowej 3 K.

NA T. S. L.: Anna Czarnotówna 556 K 62 h, jako dochód z obchodu 3 Maja, urządzonego staraniem Związku katolicko-społecznego w Ulanowie.

NA MACIERZ ŚLĄSKĄ: Uczniowie kl. VI A gimn. realnego 14 K zamiast kwiatów na trumnę kolegi ś. p. Jana Ozgi.

NA OBIADY DLA B. STUDENTÓW: Urzędnicy biura magazynowego oddz. kontroli c. k. starostwa 50 K.

NA DAR NARODOWY 3 MAJA: Ruebenbauer, Sieniawa, 14 K.

NA ŻŁOBKI IM. SIENKIEWICZA: Uczenice gimnazyum żeńskiego im. król. Jadwigi 9 K 20 h.

NA KOLONIE WAKACYJNE DLA BIEDNYCH DZIECI: Kl. II wydz. szkoły Inst. Maryi 1 K 5 h.

DLA STARUSZKI M. R.: Emilia Kochanowska 6 K.

DLA STARUSZKI B. G.: Emilia Kochanowska 6 K.

DLA J. K.: Adaś S. 10 K; N. N. 10 K; Apolonia P. 30 K otrzymane za pośrednictwo od E. T.; dr Reiss 5 K; uczenice szkoły przemysłowej 3 K; N. N. 10 K.

DLA CÓRKI POWSTAŃCA Z 1831 ROKU: N. N. 10 K.

DLA I. K.: Adaś S. 10 K; N. N. 10 K; Apolonia P. 30 K (otrzymane za pośrednictwo od E. T.; dr Reiss 5 K za pośrednictwem N. N.

REPERTOAR TEATRU MIEJSKIEGO IM. J. SŁOWACKIEGO.

Czwartek, 27 czerwca: „Karykatury" J. A. Kisielewskiego.

Piątek, 28 czerwca: „Marya Leszczyńska" T. Konczyńskiego.

REPERTOAR M. TEATRU LUDOWEGO PRZY UL. RAJSKIEJ.

We czwartek, dnia 27 b. m.: »Wieszczka karnawału«.

W piątek, dnia 28 b. m.: »Wieszczka karnawału«.

Pięć popisów Konserwatoryum.

(20—24 czerwca).

Tegoroczne popisy krakowskiego konserwatoryum stwierdziły nietylko ilościowo, lecz i pod względem artystycznej wartości, że ta instytucya, spoglądająca na 30-letnią, owocną pracę, znajduje się na drodze coraz to świetniejszego rozwoju. Od dawna przywykliśmy już uważać Konserwatoryum krakowskie za szkołę »wyższej gry fortepianowej«; i dzisiaj też najlepiej przedstawia się kurs fortepianowy dzięki temu, że pozostaje on pod kierunkiem wytrawnych, doskonale dobranych sił z pianistą Eisenberger.

Zanim jednak rozpatrzymy rezultaty tej nauki, wysunąć trzeba na pierwsze miejsce fakt inny, znaczeniem swojem przerastający wszystko to, co dotychczas konserwatoryum dawało. Jest nim **klasa kompozycyi**, którą kieruje prof. dr Zdzisław **Jachimecki**, jako nauczyciel harmonii. Rezultat jego zaledwo dwuletniej nauki musi wprawić każdego w zdumienie, a rezultat ten osiągnęło się przez zmianę metody, która, jak klątwa zawisła nad Konserwatoryum od dziesiątek lat i paraliżowała wszelkie próby twórczej, samodzielnej pracy. Metoda ta polegała na tem, że uczniowie ślęczeli całemi latami nad szablonowemi formułkami, że w mechaniczny sposób rozwiązywali harmoniczne łamigłówki z generalbasu, słowem, że nie kształcąc słuchu ani poczucia harmonicznego, nie troszczono się zupełnie o wyobraźnię muzyczną ani nie rozwijano zmysłu dla muzycznej formy. Martwota rodziła martwotę: po opuszczeniu Konserwatoryum każdy starał się jak najprędzej zapomnieć znienawidzony balast »harmonicznej metafizyki«, a jeśli kto miał talent kompozytorski, ten szedł, nie nauczywszy się tutaj nic, krętemi ścieżkami własnej intuicyi lub wyjeżdżał dopiero po naukę do obcych. I oto nagle wszystko się zmieniło! Dr Jachimecki, przyswoiwszy sobie metodę Riemanna, uprościł naukę, oparł ją na kilku podstawowych wytycznych, obudził w uczniach świadomość logiki muzycznej w harmonii, w budowie formy i rozwijając nieustannie **samodzielność** pracy uczniów, doprowadził do tego, że »klasa teoryi« zmieniła się na »klasę kompozycyi«, że po dwuletniej nauce usłyszeliśmy własne kompozycye uczniów, pod kierunkiem nauczyciela powstałe. Oczywista, że walną pomocą i bodaj czy nie warunkiem nieodzownym był tutaj **kompozytorski talent** samego nauczyciela!

W programie popisu znalazły się pierwsze próby kompozycyi pp. Wł. Markiewiczówny, Olgi Martusiewiczówny, Stefanii Merunowiczowej i dra L. Rebena. Nie idzie o to, by wydawać jakiekolwiek wyroki krytyczne o tych rzeczach, gdyż sam fakt, że wkońcu znalazł się człowiek, który potrafił dać inicyatywę twórczą, jest tak doniosły i radosny, że zmusza do przemilczenia wszelkich objawów negatywnych. Jedna tylko uwaga: pieśń liryczna jest na początek stanowczo za trudna; lepiej więc pobudzać ucznia do pracy nad **ścisłą formą**, bo to daje bardziej pozytywną podstawę wiedzy i pozwoli później poruszać się z tem większą swobodą we formach nie dających się zamknąć w pewnym, stałym schemacie, a nadto wyzwoli ucznia z więzów pustego (chociaż czasem efektownego) frazesu.

Na ogół wszystkie prace popisujących się odznaczały się sporą dozą smaku, a niektóre jak np. »Polonez« p. Matusiewiczówny przekroczyły znacznie granice elaboratu szkolnego. — Drowi Jachimeckiemu raz jeszcze słowa szczerej wdzięczności za niezwykły rezultat!

Popis Konserwatoryum zajął pięć wieczorów; że każdy z wieczorów miał program krótki i zwięzły, — to jest zaletą. Ale ujemną stroną była rzecz inna, którą odrazu się zajmę, by już dalej jedynie w słowach zupełnego uznania mówić o wynikach pracy w Konserwatoryum. Za rzecz szkodliwą uważam **jednostronność**, jaka wyraźnie przebija się z programów popisu: wszakże na kilkadziesiąt punktów programu usłyszeliśmy jeden — jedyny punkt **wokalny**; zaledwo jedna uczenica śpiewała, a reszta — to naprzemian **fortepian** lub **skrzypce solo**! Natomiast żadnego, choćby najskromniejszego **ensemble'u** ani nawet cienia inicyatywy, by coś podobnego stworzyć. A to jest złe! Wszakże uczeń lub uczenica, grający np. na skrzypcach, lecz niezdolni — jeszcze czy też w ogóle — do występu solowego, mogliby z korzyścią współdziałać w jakiejś małej orkiestrze smyczkowej z tem zadowoleniem, że i oni dopuszczeni są do publicznego występu, podczas gdy ich »gra solowa« może działać co najwyżej humorystycznie, jak to było niestety w dwóch wypadkach.

W układzie **programów** widoczna jest zmiana na lepsze. Z zadowoleniem stwierdziłem, że dawniejsze uwagi moje o **polskości** programów nie były bezskuteczne; głównie w klasach fortepianowych pp. **Krzyształowicza** i Lipskiego przeważały kompozycye polskie. Lecz gdzieindziej jeszcze zadużo obcej lichoty: poco jakaś »Elegia« jakiegoś Steinbrucha? poco jeszcze Seiss, Spindler i inni podobni, skoro mamy własne rzeczy, conajmniej tej samej wartości, co tamte. Jeśli nie będziemy popierali tego, co mamy, nigdy nie będzie mogła rozwinąć się u nas własna literatura pedagogiczna. Słusznie postępuje też p. **Świerzyński**, dając swoim uczniom swoje instruktywne drobiazgi, gdyż trzeba samemu wywalczyć to, czego nie chcą przyznać drudzy. Jeśli już koniecznie chce się sięgnąć do literatury obcej, to zwłaszcza dla dzieci znaleźć można we fortepianowej literaturze **duńskiej** rzeczy cenne pod każdym względem i pamiętajmy, że i Cezar Franck pisał drobiazgi dla »milusieńkich«.

Na wyższych stopniach gry odczuwa się przykro brak **Bacha**! A przecież tylko tu można wypróbować muzykalną wartość wykonawcy. Błędne jest również pomijanie **Schuberta**. Że te wszystkie uwagi podyktowane są życzliwością i troską o dobro tak zasłużonej instytucyi, jak konserwatoryum, uzna chyba każdy, kto umie objektywnie sądzić. Pozwalam sobie zresztą tem śmielej na podobne uwagi, że już dzisiaj nastąpił w Krakowie zwrot na lepsze; dawniej w odpowiedzi na jakikolwiek zarzut posądzono mnie o „niechęć osobistą" (sić!) lub posyłano niezbyt wonny anonim, dzisiaj zaś otrzymuję często listy z podziękowaniem i prośbą o dalsze wskazówki.

A teraz sam popis! Już zaznaczyłem wyżej, że główny nacisk kładzie Konserwatoryum na fortepian. I tu świetne są rezultaty: Jak zawsze „klasa dzieci" p. **Brandysa** — to najmilszy punkt popisu: średni kurs pod doskonałym kierunkiem p. **Krzyształowicza** i **Lipskiego** ma kilka talentów. Obserwując tych samych uczniów w ciągu kilku popisów, widzi się we wielu wypadkach znaczne postępy. Rezultatem takim poszczycić się może w całej pełni dyr. **Zeleński**. Na wyżynie wirtuozostwa stoi klasa p. **Eisenbergera**. Świetna technika, muzykalna interpretacya pozwala uczeniom jego na wykonanie rzeczy, które razem wzięte przedstawiają potężny „kawał literatury":

A więc, **Beethovena** Sonata i Koncert G-dur, **Webera** Konzerstück, którego wykonawczyni p. Zofia Rakiszówna zapowiada się jako wybitny talent. **Brahmsa** Koncert D-moll (w wykonaniu p. W. Dubieńskiej), **Czajkowskiego** Sonata (p. Irena Morawska). **Cezara Francka** Waryacye symfoniczne w interesującej interpretacyi p. J. Talowskiej, **Liszta** Koncert A-dur (p. Grossberg Wiktoryn) i Fantazya węgierska, **Żeleńskiego** Waryacye w bardzo muzykalnem wykonaniu p. Markiewiczówny i Koncert Es-dur. Wśród pianistek tej klasy dwa talenty wyrastają ponad zwykłą miarę: p. **Olga Martusiewiczówna**, opuszczająca obecnie Konserwatoryum, gdyż istotnie jej gra pod każdym względem dojrzała wskazuje jej już jako jedyne miejsce dalszej pracy tylko estradę koncertową i p. **Jadwiga Fontanówna**. Jaki temperament i polot jest w jej grze, jaki drga nerw muzyczny, ile barw i blasku. Nie wiem, czy można piękniej i z większym żarem młodocianego temperamentu zagrać fantazyę węgierską Liszta, jak to zagrała p. Fontanówna.

W klasie skrzypcowej zwrócili na siebie uwagę uczniowie pp. Wierzuchowskiego, Syrka i Wolanka: z nich p. M. Kwaśnicka wykonaniem Allegra z Koncertu A-dur Mozarta zasłużyła na szczere oklaski. Niniejsze sprawozdanie trzebaby właściwie zmienić na długi indeks nazwisk, chcąc każdemu z popisujących się oddać należną sprawiedliwość.

Dr Józef Reiss.

Ustępstwa rządu wobec Polaków.

(Telefonem).

Wiedeń, 27 czerwca.

„Korespondenz Austria" donosi:

Minister rolnictwa hr. Silvia Tarouca odbył wczoraj konferencye z prezydyum Koła polskiego. Hr Silva Tarouca poczynił Kołu polskiemu szereg propozycyj.

Na pytanie, czy Koło polskie byłoby skłonne pod pewnymi warunkami przyznać gabinetowi dra **Seidlera** konieczności państwowe, **odpowiedziało prezydyum Koła przecząco.**

Hr. Silva Tarouca zaproponował, jako ustępstwo dla Koła zamianowanie **namiestnika cywilnego dla Galicyi**, prezydyum Koła oświadczyło jednak, **że propozycya ta jest dziś spóźniona i że ustępstwa tego z rąk dra Seidlera nie przyjmie.** Prezydyum Koła prosiło też hr. Silva Taroucę, by wobec cesarza wyraźnie zaznaczył, że **Koło innemu rządowi nie odmówi konieczności państwowych.**

Nadmienić należy, że dla dziennikarzy **polskich** przebieg posiedzenia prezydyum Koła był ściśle poufny.

Konferencya hr. Przeździeckiego z hr. Burianem.

(Telefonem).

Wiedeń, 27 czerwca.

Delegat rządu polskiego w Wiedniu hr. Przeździecki odbył wczoraj konferencyę z ministrem spraw zagranicznych hr. Burianem.

Sesya letnia parlamentu.

(Telefonem).

Wiedeń, 27 czerwca.

„Korrespondenz Austria" donosi:

Prezydent Izby posłów dr **Gross** oświadczył wczoraj, że termin zwołania Izby posłów nie został jeszcze dotąd oznaczony, **parlament zbierze się jednak prawdopodobnie na krótką sesyę letnią.**

Rzekome rokowania polsko-ruskie.

(Telefonem).

Wiedeń, 27 czerwca.

»Der N. Abend« donosi z rzekomo dobrze poinformowanego źródła polskiego, że »**część Polaków« rozpoczęła wczoraj rokowania z Rusinami.** Wśród posłów polskich istnieć ma grupa, przeciwna łączeniu wielkich kwestyi politycznych z kwestyą sesyi letniej i prowizoryum budżetowego. Łączenie tych kwestyj spowodowała grupa polskich członków Izby panów z dr Bilińskim na czele. Po uchwałach krakowskich bowiem okazali Polacy skłonność do ustępstw, gdy zaszedł fakt następujący: Na posiedzeniu stronnictwa konstytucyjnego Izby panów krytykował dr Sieghardt pokój z Ukrainą, twierdząc, że pokój ten nie przysporzył Austryi chleba, a naraził ją na wielkie trudności wewnętrzne. Zdanie Sieghardta znalazło pewien poklask w stronnictwie konstytucyjnem. Wobec tego uznali Polacy za konieczne wytrwać przy uchwałach krakowskich i zatwierdzili w Wiedniu te uchwały. Obecnie pragnie pewna grupa posłów polskich porozumienia z Rusinami w sprawie podziału Galicyi.

Bałamutną i niewiarygodną wiadomość powyższą zanotować należy tylko z obowiązku dziennikarskiego.

Strajki w Budapeszcie.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Budapeszt, 27 czerwca.

Węgierskie biuro donosi:

Z powodu ostrych rozkazów wojskowych już dotąd znaczna część robotników podjęła pracę, chociaż wielu jeszcze strajkuje.

W Budapeszcie okazała się odezwa prezydenta miasta, wzywająca do powrotu do pracy i zapewniająca ochronę tych, którzy do pracy powrócą.

Odwrót z nad Piave.

(**Tel.** c. k. Biura koresp.)

Budapeszt, 27 czerwca.

W Izbie toczyła się w dalszym ciągu dyskusya nad reformą wyborczą. Potem nastąpiły interpelacye.

Odpowiadając na interpelacyę posła **Abrahama** z partyi Karolyi'ego, który zapytywał co do systematycznego wysyłania pułków węgierskich w pierwsze linie bojowe i krytykował ostatnie operacye wojenne, oświadczył minister honwedów **Szurmay**, że stanowczo musi odeprzeć krytykę interpelanta, który krytykował nie znając planów i celów komendy armii. Interpelant wie tylko, że Piave wezbrała, lecz nie wie, że stało się to wskutek ciągłych oberwań chmur, czego nie można było przewidzieć. Faktem jest, że kierownictwo armii miało odwagę cofnąć wojska w chwili, kiedy przekonało się, że wojsk nie można zaprowiantować i zaopatrzyć w amunicyę. Odwrót dokonał się zgodnie z powziętym planem i przeprowadzono go w ciągu dwóch nocy. Ani jeden człowiek wskutek odwrotu nie został stracony. Każda odmienna wiadomość jest kłamstwem.

Odpowiedź ministra przyjęto do wiadomości.

Obrady parlamentu niemieckiego.

(**Tel.** c. k. Biura koresp.)

Berlin, 27 czerwca.

W parlamencie niemieckim w dalszym ciągu dyskusyi nad budżetem Alzatczyk **Haus** oświadczył, iż spodziewa się, że kanclerz państwa postara się, by konstytucyi w Alzacyi i Lotaryngii nie omijano tak, jak dotąd się to czyni. Mówca żali się, że zakazane są dyskusye nad autonomią w Alzacyi i Lotaryngii, dopuszcza się jednakowoż dyskusyę nad przyłączeniem tych krajów do Prus.

Sekretarz państwa **Walraf** odpowiedział, że jeszcze nie nadszedł czas, by dopuścić do publicznej dyskusyi nad przyszłem stanowiskiem Alzacyi i Lotaryngii, rząd związkowy nie powziął jeszcze żadnej uchwały w tym względzie, lecz ponieważ parlament ma współdziałać w tym kierunku, więc interesy ludności tych krajów będą uwzględnione.

Reflektując na mowę Haasego oświadcza przedstawiciel rządu, że obszary okupowane nie mogą obejść się bez administracyi wojskowej. Ludność litewska będzie stopniowo dopuszczoną do administracyi.

Poseł **Noske**, socyalny demokrata, oświadcza: Pragniemy, by rząd niemiecki jasno i wyraźnie powiedział, jakie są jego cele wojenne. Nikt nie domaga się, by rząd wygrał wszystkie atuty w ręku, lecz kanclerz państwa oddą światu przysługę, jeżeli się jasno wypowie w sprawie belgijskiej.

Hr. **Posadowsky** (niemiecka frakcya) zajmował się także **kwestyą polską** i sądzi, że rozwiązanie austro-polskie może mieć dla Niemiec ciężkie następstwa. Mowca zakończył: naród niemiecki wierzy w ostateczne zwycięstwo i musi wierzyć, gdyż inaczej nie mógłby ponosić ofiar. Rząd nie śmie podkopywać ufności narodu w zwycięstwo. **Sukcesy wojskowe zmieniły tak sytuacyę, że zwolniliśmy się z rezolucyi pokojowej.**

Przyjęciem odnośnych rozdziałów zakończono drugie czytanie budżetowe. **Następne posiedzenie we wtorek.**

Pogłoska o zamordowaniu cara.

Lugano, 27 czerwca.

»Corriere della Sera« donosi ze Sztokholmu: Obiega tutaj **pogłoska, jakoby były car został zamordowany.** Bolszewicy mieli wydać rozkaz »usunięcia« cara, a władze w Jekaterynosławiu zrozumiały to jako rozkaz zamordowania.

W. ks. Mikołaj na czele rządu syberyjskiego

(**Tel.** c. k. Biura koresp.)

Moskwa, 27 czerwca.

Według doniesień dzienników w. ks. **Mikołaj Aleksandrowicz stanął na czele nowego rządu sybirskiego i wydał manifest do narodu rosyjskiego.** Wzdłuż kolei Ysram—Wiazma ustawiono silne wojska czesko-słowackie i kozackie.

Familię carską miano przewieść do Permy. **Miejsce pobytu byłego cara jest niewiadome. Mnożą się wiadomości, że został zamordowany w Jekaterynburgu.**

Wojna łodziami podwodnemi.

(**Tel.** c. k. Biura koresp.)

Genewa, 27 czerwca.

W Izbie francuskiej admirał Bienvimé oświadczył, **że wojna łodziami podwodnemi zamarła.** Mogą się jeszcze wydarzyć nieszczęśliwe wypadki, ale działanie piratów niemieckich jest uniemożliwiono.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Uczenica

VI klasy gimn. realn. poszukuje lekcyj lub posady. Zgłoszenia pod „Szóstoklasistka" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 7087 2 2

Szkoła i pensyonat Siępowskich

otwiera z dniem 1 września kurs wymowy dla jąkających się, szepleniących i t. p. Ul. Sobieskiego l. 3, od godz. 3—6. 6003 10 12

Panna

obznajomiona z pracą biurową poszukuje posady, mając 3-letnią praktykę rach. manipulantki kolejowej. Zgłoszenia pod M. B. przyjmuje Administracya „N. Reformy". 7138 2 2

Fortepian

dobrej marki, do sprzedania. Ulica Szewska 5, I p., Biuro. 7000 3 3

Dla inteligentnej

lecz nerwowo chorej panny, poszukuje się umieszczenia wraz z całkowitem utrzymaniem i troskliwą opieką obok inteligentnej rodziny na wsi w zachodniej Galicyi. Zgłoszenia wraz z podaniem warunków i dokładnym opisem pod H. F. 170. do biura dzienników J. Hopcasa i Salomonowej w Krakowie. 6389 3 3

Z powodu wyjazdu

sprzedam sypialnię, obrazy Kamockiego i innych, bronzy i różne drobiazgi. Kraków, ul. Czysta 1, I p., na prawo. 7160 2 2

Montera

do układania rur landżelaznych poszukuję na prowincyę. Zgłoszenia: Zygmunt Rodakowski, Kraków, ul. Zwierzyniecka 23. 7103 2 3

Kto ma materye

jest do sprzedania garnitur otomana, które trzeba pokryć. Wiadomość: ul. Felicyanek l. 11 B, w podwórzu. 7099 2 2

Siła biurowa

z dobrą znajomością jęz. niem pisania na maszynie potrzebna zaraz. Oferty pod „U." do Biura dzienników Hopcasa i Salomonowej w Krakowie, ul. Szczepańska l. 9. 7121 2 2

Panienkę

z talentem malarskim przyjmie na stałe salon obrazów. Adres: Kwapniowski, Lwów, ul. Lelewela l. 8. 7113 2 5

Języka rosyjskiego

podejmuję się wyuczyć w przeciągu krótkiego czasu. Ul. Krowoderska l. 59, I p., na lewo. Bliższych informacyj udzielam od godz. 2—4. 6803 3 8

Poszukuje posady

na dogodnych warunkach: nauczycielka fortepianu i francuskiego. (Dyplom z Konserwatoryum, dobre świadectwo) i nauczycielka języka niemieckiego, osoba młoda. Zgłoszenia listowne do Administracyi „N. Reformy" pod F. S. 6170 2 2

Długoletni administrator i dyrektor kancelaryi

w magnackich dobrach, w Królestwie Polskiem i Wołyniu, posiadających: gorzelnie, rektyfikacye, młyny, rybołowstwo, gospodarstwo leśne z tartakami, zakłady przemysłowe, elektrownię i cegielnie, człowiek w średnim wieku, sumienny i energiczny z rutyną administracyjną i gruntowną znajomością buchalteryi różnych systemów, poszukuje poważnej posady. Zgłoszenia pod „Hola-Przemyśl" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 7136 2 4

100 koron

za wyszukanie mieszkania w Krakowie, składającego się z 3—4 pokoi z kuchnią, łazienką, elektr. i t. d. Wiadomość: ul. Czarnowiejska l. 65, I piętro. 6968 3 3

Zęby sztuczne

złoto, wyroby srebrne, prawdziwe kamienie, wszelkie antyki, kupuje po najwyższych cenach zegarmistrz Molcer, ul. Sławkowska l. 19, obok magazynu broni. 7147 2 10

Podeszwa skórzanych „Soliderma"

Nr 39—46 dostarcza szybko Chrudimska fabryka podeszew **Jan Bláha,** Towarzystwo z o. p. Chrudim (Czechy). 6026 7 14

Wózki dla dzieci

wózki składane do siedzenia i leżenia, także z niklowanym spodem, łóżka dla dzieci, pat. Reform, stołki dla dzieci poleca bardzo tanio

E. Porges

Wiedeń, IX, Liechtensteinstr. 36. 6057 12 19

Ukończony maturzysta

gimn., poszukuje zajęcia u izr. rodziny, najchętniej w Królestwie niedaleko Krakowa. Zgłoszenia pod „Korepetytor" do Biura Hopcasa i Salomonowej w Krakowie. 7122 2 2

Panna inteligentna

poszukuje miejsca w konsumie jako sklepowa lub magazynierka, ewentualnie lub też w sklepie jako ekspedyentka. Zgłoszenia pod „Posada" przyjmuje Adm. „Nowej Reformy". 6169 6 0

Poszukuję

na wieś kucharza lub bardzo dobrej kucharki, uczciwej i lubiącej porządek. Zgłoszenia zaraz pod M.M. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 7038 2 3

Osoba młoda

piszące na wszystkich systemach maszyn, z chlubnie ukończoną szkołą handlową, ładnem pismem, poszukuje posady biurowej. Zgłoszenia pod „Praca" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 6661 5 5

Do wynajęcia

od 1 lipca, ul. Długa l. 33, mieszkanie z 12 pokoi, nadające się na biura: 5 na I p., 7 na III p. Żychowicz, Podgórze. 7137 2 4

Do wynajęcia

mieszkanie umeblowane, oświetleniem elektrycznem, składające się z 3, ewentualnie z 4 pokoi, 2 przedpokoi, kuchni, pokoju dla służby, łazienki gazowej i spiżarni. Wiadomość: Kraków, skrytka pocztowa 51. 7060 2 3

Krajowy Zakład dla umysłowo chorych w Kobierzynie pod Krakowem przyjmie zaraz **pomocnika maszynisty, karbowego, furmanów, dziewczęta** do różnych zajęć. Zupełna aprowizacya w kuchni zakładowej zapewniona. 7009 3 3

Części do maszyn do szycia

poleca i wszelkie naprawy uskutecznia E. Klametz, mechanik, Kraków, ulica Karmelicka l. 15. 4516 10 10

Kawaler

nauczyciel, lat 26, wolny od wojska, pragnie nawiązać korespondencyę w celu matrymonialnym z panną przystojną, do lat 25, ciemnowłosą, gospodarną. Nauczycielki mają pierwszeństwo. Fotografia pożądana. Na anonimy nie odpowiada się. W. S. poste restante Zbydniów. 7164

Panna

młoda, zdrowa, inteligentna, na rządowem stanowisku, pragnie poznać w celu matrymonialnym mężczyznę inteligentnego na wyższem stanowisku (może być nauczyciel), byleby imię jego było Stefan. „Konwalia" poste restante Kraków 14. 7091 1 3

Panna

na stałej posadzie (6000 K doch.) inteligentna, z gotówką, chce zapoznać się z mężczyzną 30—45 lat inteligentnym, o zacnym charakterze, urzędn. lub przedsiębiorcą (może być inwalida lub wdowiec) w celu matrymonialnym. Zgłoszenia z fotografią przyjmuje Administracya „N. Reformy", pod „Byt zapewniony". 7065 2 3

Kawaler

lat 30, przystojny, na stanowisku, z wykształceniem akademickiem, poszukuje na tej drodze znajomości z panną przystojną, inteligentną, w celu matrymonialnym. Większy posag wymagany. Za dyskrecyę ręczy się słowem honoru. Zgłoszenia pod „Aptekarz" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 7093 2 2

Młoda wdowa

bardzo miła i sympatyczna, blondynka z czarnemi oczyma, lat 24 mająca 10.000 K gotówki i 1000 K dochodu miesięcznego, z braku znajomości pragnie w celu matrymonialnym tą drogą poznać mężczyznę od lat 25—35, inteligentnego, na stanowisku. Rzecz traktuje na seryo. Fotografia pożądana. Za zwrot ręczę słowem. Anonimy do kosza. Zgłoszenia pod „Młoda wdowa" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 6657 3 3

Wymiany myśli

życzy sobie młoda panienka z inteligentnym człowiekiem wyzn. mojż. Zgłoszenia pod „Przyjaźń" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 6717

FIRMA

R. SEIDENGART

SOSNOWICE (Królestwo Polskie) 7068 2 3

poleca w wielkich ilościach:

Ia **Cement** Portlandzki; **wapno** białe i budowlane; **gips** surowy, budowlany oraz alabastrowy; **kredę** pławioną (Schlemmkreide); **cegłę.** Drewniane **beczki, wieka** oraz **obręcze.**

Dobra ziemskie

kilka stacyj od Krakowa, około 900 morgów obszaru, lasu i ziemi I klasy, sprzedam tylko bogatemu szlachcicowi. — Zgłoszenia pod „Dobra" tylko listowne przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 7212 1 5

Stenotypista

mężczyzna lub pani, władający doskonale językiem polskim i niemieckim, znakomita siła pod każdym względem, znajdzie miejsce w pierwszorzędnem Towarzystwie akcyjnem. Warunki bardzo dobre. Wyczerpujące zgłoszenia w obu językach pod „Znakomita siła" do Biura ogłoszeń J. Hopcasa i A. Salomonowej w Krakowie, Szczepańska 9. 7185 1 3

Krajowy Skład publiczny

w Krakowie

kupi zaraz używaną, ale w zupełnie dobrym stanie się znajdującą

obrotnicę wagonową (Drehscheibe)

o średnicy 5 m 60 cm. Zgłoszenia jak wyżej. 6807 3 4



Usuwa wszelkie nieczystości skóry, wpływa w wysokim stopniu korzystnie na piękność

Tylko idealna piękność

prowadzi do szczęścia.

Napisać zaraz, by przysłano zadarmo moją podług Dra Idelsona poprawioną metodę, pod adresem: A. Jellinek, Wiedeń, 66 Fach 37 Abtlg. 56. 5270 9 0

Marka na odpowiedź pożądana.

Pierwszy, konces. przez c. k. Namiestnictwo

Salon obrazów malarzy polskich

poleca oryginalne dzieła pierwszorzędnych artystów.

Henryk Frist, Kraków, ul. Floryańska 37, I. piętro. 6315 9 10



Niech każda pani czyta

me bardzo zajmujące pouczenie o

nowoczesnem pielęgnowaniu biustu!

Rada, która okazała się dobrą, w razie wiotkości lub braku pełności.

Napisać z zaufaniem pod adresem

Ida Krause, Pressburg

(Węgry), Schanzstrasse 2, Abt. 47.

172 **Nic to nie kosztuje!** 41 0

Kupca podróżującego

dla Galicyi i Królestwa Polskiego z działu obrotów towarami technicznymi poszukuje przedsiębiorstwo techniczne w Krakowie. Zgłoszenia pisemne pod **„H. K. 20"** do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ul. Grodzka 13. 7004 2 2

Zakład zdrojowo-kąpielowy

Truskawiec

otwarty od 1 czerwca do końca września.

Zarząd zakładu dołożył wszelkich starań, aby kuracyuszom umożliwić aprowizacyę odpowiednią obecnym stosunkom. 5689 3 3

Koncesyonowane przez Wysokie c. k. Namiestnictwo Główne Biuro kupna i sprzedaży realności, will, folwarków, lasów

Jan Ropski

w Krakowie ul. Szewska l. 5

kupuje i sprzedaje realności, wille, dobra, lasy i. t. d. Adres dla telegramów: Ropski Kraków. Telefon Nr 2248. Biuro otwarte cały dzień od 8-mej rano do 8-mej wieczór. 6393 5 15

Swędzenie, liszaje, świerzb

usuwa bardzo szybko oryginalna, prawnie chroniona „Skaboform", „Eruzalna maść" Dra Flesch'a. Nie brudzi, zupełnie bezwonna. Słoik na próbę 3 K — h, wielki słoik 5 K, porcya familijna 12 K. Uważać na znak ochronny „Skaboform". 1798 49 0

Składy główne: **Lwów:** apteka Szymona Hay, nadw. dostawcy; **Kraków:** apteka „pod Białym orłem", Rynek główny A.-B., 45; **Przemyśl:** c. k. apteka obwodowa „pod Czarnym orłem" M. Schwarza; **Jarosław:** apteka obwodowa J. Migiełow-Józefa Rohma; **Tarnów:** apteka „pod Opatrznością" G. F. Teskiego; **Drohobycz:** apteka obwodowa Dra Stefana Liszka; **Kołomyja:** apteka Marcina Gorzeckiego. Skład **Nowy Sącz:** Stinzla; główny dla **Rzeszowa** i okolicy: c. k. Apteka Obwodowa.

Kawiarnia pierwszorzędna

w śródmieściu w Krakowie zaraz do odstąpienia. — Adres poda Biuro ogłoszeń J. Hopcas i A. Salomonowa w Krakowie, Szczepańska 9. 7079 3 3

Wspaniała jadalnia

model według artystycznego wzoru, niklowe łóżeczko dziecięce i duży dywan perski nadeszły do sprzedaży. 7142 3 3

Hala Licytacyjna, ul. Bracka 6.

PALATYN ULTRA

najlepszą polską farbę do materyj w różnych kolorach

najlepszą farbę do bielizny

poleca firma 5585 6 8

Reim i Ska, Kraków, Rynek A-B.

Do sprzedania

parcele budowlane obszaru 4.390 sążni kwadratowych w Przemyślu, przy ulicy Polnej, Strycharskiej i Zyblikiewicza położone, nadające się do bardzo korzystnego rozparcelowania. Na parcelach tych znajdują się obecnie trzy zamieszkane domy parterowe murowane, papą kryte, tudzież kaflarnia, obejmująca dogodne zabudowania fabryczne, szopy, suszarnię, oraz inwentarz. Grunt sam obejmuje głębokie pokłady iłu i gliny, wobec czego nadaje się do założenia odpowiedniego przedsiębiorstwa przemysłowego. — Cena kupna wynosi 225.000 koron, z której część pozostać mogłaby przy hipotece. — Bliższa wiadomość w biurze Dra Jakóba Aronsohna, adwokata krajowego w Krakowie, Dz. XXII, Podgórze, ul. Krakowska l. 8. 7227 1 3

Wiadomości gospodarcze

Tygodnik, poświęcony sprawom polskiego przemysłu, handlu i rolnictwa **w Lublinie.**

Jedyne pismo ekonomiczne, obejmujące wszystkie działy gospodarstwa i wszystkie ziemie polskie. Wychodzi w języku polskim i niemieckim.

Najlepszy i najskuteczniejszy organ dla ogłoszeń!

Abonament kwartalnie K 6, półrocznie K 12, numer pojedynczy 50 h. Do nabycia w większych księgarniach lub w głównej agencyi J. HOPCASA i A. SALOMONOWEJ w Krakowie, ul. Szczepańska l. 9. Ogłoszenia tylko przez Biuro J. Hopcasa i A. Salomonowej w Krakowie. 5575 3 3

Zakład kąpielowy Busk w Polsce.

Sezon 1918 od 20 maja do 20 września.

Kąpiele siarczane.
„ błotne.
„ elektryczne.
„ słoneczne.
Wodolecznica.

Wspaniały park kuracyjny.
Wyborna (polska) kuchnia w zakładowej restauracyi.
Ceny przystępne.

5640 20 31

Codzień od 20 czerwca do 20 sierpnia koncert włościańskiej kapeli symfonicznej pod batutą Królowiaków, pp. [illegible] i [illegible] Namysłowskich. Na żądanie wysyła się prospekt bezpłatnie.

Obiady i kolacye

oraz zimne i ciepłe przekąski poleca

BAR AMERYKAŃSKI

Zygmunt Nuzikowski 1455 0 10

14 ul. Szewska 14

Konces. Dom handlowy i biuro pośrednictwa

Adama Bilińskiego

w Krakowie, ul. Krupnicza 26, Telefon 1094, pośredniczy w kupnie i sprzedaży nieruchomości. 5298 0 10

Grunta fabryczne w Płaszowie

z torami przemysłowemi ma na sprzedaż »Płaszów«. Spółka z ogr. odp. Na terenach pokłady pierwszorzędnej gliny. — Informacyj udziela biuro Spółki w Krakowie, ulica Poselska l. 20 i kancelarya adw. Dra Eugeniusza Nitscha, Rynek 44. 6923 3 10

Zakład kosmetyczny Franciszki Budziaszek Kraków 3 Grodzka:-

poleca

Paniom, pragnącym mieć piękny i świeży, młodociany wygląd — wyroby kosmetyczne z kwiatów, swego wynalazku, polecone przez PP. Lekarzy:

Proszek „Ligia", nadający cerze niezrównany czar i blask, 4 K

Róż „Ligia" nadaje cerze piękny, naturalny rumieniec, 4 K 50 h

Puder łopianowy na włosy — najlepszy środek, działający dodatnio na tłuste włosy; oczyszcza je, usuwa łupież, przyspiesza porost włosów i czyni je miękkiemi i puszystemi, duże pud. 4 K 50 h, małe 2 K 50 h.

Pasta „Ligia" z róż na nafcie, skuteczny i wypróbowany środek przeciw pryszczom, piegom i liszajom, duże pud. 6 K, małe 4 K.

Pasta „Ligia" Hryzantem. Duży słoik 8 K, mały 4 K.

Pasta „Ligia" Mleczko służy do pielęgnowania ciała, któremu nadaje elastyczność i aksamitną gładkość.

Pasta „Ligia" „Kwiat Jabłoni" na stałe uczernienie brwi.

Wysyłam wszystkie powyższe wyroby razem za 20 K za zaliczką pod ścisłą dyskrecyą.

Do nabycia również w aptekach i drogueryach, jak u firm: „Alba", ul. Szczepańska; Korzeniowski, ul. Floryańska; Benker, ul. Floryańska; Reim i Ska, Rynek gł.; Link, ul. Sławkowska; Sporn, ul. Floryańska; Hanak, ul. Szewska. We Lwowie: w głównym składzie aptecznym Reckera.

W Tarnowie: droguerya St. Bracha: droguerya-apteka Adlera; w Oświęcimiu: droguerya Blaizla; w Gorlicach: droguerya F. Tarczyńskiego; w Bochni: droguerya Szymanowicza; w Rzeszowie: droguerya „pod złotym orłem" P. Lind; droguerya Ossowskiego w Zakopanem i Nowym Targu. 2216

Wolny od wojska

absolwent kursu abituryentów Akademii handlowej (mający także egzamin z rachunkowości państw., zdany w c. k. Namiestnictwie), z chlubnemi świadectwami, posiadający dwuletnią praktykę biurowa w wielkim zakładzie finansowym, zdolny i chętny do pracy, chciałby dobrowolnie zmienić posadę obecną na inną w poważnej instytucyi, w przedsiębiorstwie handlowem lub przemysłowem, ewentualnie w innej gałęzi produkcyi. Zgłoszenia z podaniem warunków przyjmuje Administracya „N. Reformy", pod „Ksawery 32". 7071 2 3

Pracownia ubiorów męskich, cywilnych i wojskowych Wincentego Żmudy

w Krakowie, ulica św. Tomasza l. 21, Floryańska l. 15, wykonuje wszelkie roboty w ten zawód wchodzące; przyjmuje się też garderobę do odświeżenia, prasowania i przerabiania. 5543 4 4

Ważne dla kupców!

Pasty do obuwia

różnego rodzaju

poleca Dom handlowy

J. Leserkiewicz, Kraków Zielona 8. 6862 3 3

„Na posterunku"

Tygodnik kobiecy

pod kierunkiem literackim Heleny Witkowskiej. Adres redakcyi i administracyi: Kraków, aleja Słowackiego 23. 6649

Pracownia malarsko-dekoracyjna

pod firmą

JÓZEF MATRASIEWICZ

obecnie

STANISŁAW MACHOWSKI

Kraków, ul. Bracka l. 15

podejmuje się wszelkich robót, wchodzących w zakres malarstwa dekoracyjnego, jakoto: malowania kościołów, pokoi, tak w miejscu, jak i na prowincyi, wykonując takowe sumiennie i punktualnie. Dziękując za dotychczasowe względy, poleca się W. W. Panom Architektorom i Budowniczym, oraz Szan. P. T. Publiczności. 5537 3 3

I. L. Litwak

Lwów, ulica św. Anny l. 17

generalny reprezentant firmy

„Ussner Kraftgeräte"

w Wiedniu, oraz fabryk

Ganz i Ska „Danubius" T. a.

w Budapeszcie, urządza

młyny walcowe

oraz dostarcza wszelkich maszyn, motorów i lokomobil

do celów rolniczych.

Interesentom z zachodniej Galicyi i Królestwa Polskiego udzieli wyjaśnień **inż. Menasché w Krakowie, ul. Zyblikiewicza 15.** 6618 3 3

Kupujemy i sprzedajemy

BECZKI

z wina, wódki we wszelkich wielkościach, także kadzie. Adler & Sohn handel beczek i wina, Wiedeń III, Rasumofskygasse 27. Telefon 8570. 6335 3 0

Lalki szyte i prasowane, z porcelanowemi i blaszanemi głowami.

Zabawki dla chłopczyków i dziewczątek, oraz wózki dla lalek 6297 5 5

w Krakowie, ul. Wolska l. 1.

Dla rozwoju własn. przem. nabywam wyroby zabawkowe przez amat. wykonane. Podaję także projekty na nowe zabawki.

Największym światowym wynalazkiem

jest

PIWO-lin

z którego za 60 hal. otrzymasz 14 litrów wyśmienitego piwa

podług recepty, dołączonej do każdego woreczka.

Tysiące pochwał najkompetentniejszych mężów.

Niech każdy bez różnicy: kupiec, przemysłowiec, rolnik, czy osoba prywatna spieszy nabyć ten cenny produkt jeszcze dziś, przed wyczerpaniem zapasów.

Przy dzisiejszem drogiem i lichem piwie, wobec panującyj upałów — Piwolin oddaje nieocenione usług i jest w te porze niezbędnym wprost artykułem dnia.

Ceny: 6945 7 0

130 paczek	K 60	—	detail	60 hal.
650 „	„ 280	—	„	60 „
1300 „	„ 540	—	„	60 „
2600 „	„ 1000	—	„	60 „

V. JAN, fabryki chemiczne, Praga, VI., Vratislavova 5/29.

Dobrych przedstawicieli poszukujemy.

Centralne Biuro wydawnictw

w Krakowie, ul. Gołębia 20, parter.

poleca:

	Koron
Jezierski W. L.: **Nowy śpiewnik polski** z nutami	3·50
— " " " bez nut	2·50
Mirandola Fr.: **Kampania karpacka II Brygady Leg. pol.** (z ilustracyami) 1914—1915	—·80
Rydel Lucyan: **Warszawa,** jej dzieje kulturalne i wojenne.	1·—
— **Wilno,** jego dzieje oraz ostatnia nowość	1·—
Opałek Mieczysław: **Pamiątki polskie 1914—1918.**	4·50

Do nabycia w biurze, we wszystkich księgarniach i t. d. 5480 9 10

Wysyłka na pocztę polową tylko za uprzedniem nadesłaniem należytości i 60 h na opłatę pocztową.

Katalogi wysyłamy na żądanie darmo i opłatnie.

2 lekarzy weterynaryi

poszukuje Oddział Puławski Związku Ziemian na następujących warunkach: 1000 (tysiąc) koron pensyi miesięcznej, 20 koron za przyjazd do majątku członka Związku i obejrzenie pierwszej sztuki, za obejrzenie każdej następnej sztuki po 5 koron. Operacye, masowe leczenia i szczepienia podług umowy. Wolna praktyka dozwolona z zastrzeżeniem pierwszeństwa dla członków Związku Ziemian. Oferty z odpisem patentu posyłać należy do Puławskiego Oddziału Związku Ziemian w Puławach, ziemi Lubelskiej. Biuro Sejmiku powiatowego. Osobiste porozumienie z przewodniczącym Oddziału Związku 1-go i 15-go każdego miesiąca w biurze Sejmiku powiatowego w Puławach. 6691 2 0

POTRZEBNE

a) **Panny do biura** ze znajomością języka niemieckiego, pisma maszynowego i z ładnem pismem ręcznem.

b) **Panie do ekspedycyi w sklepie** — posiadające praktykę w dziale konfekcyi damskiej lub męskiej, oraz mogące złożyć kaucyę, mają pierwszeństwo.

c) **Panny do różnych lżejszych zajęć fabrycznych.**

Zgłoszenia piśmienne i osobiste przyjmuje od godziny 10—12 przed południem i od godziny 4—7 po południu. przyjmuje kancelarya Pralni parowej „Wisła“, Podgórze, Nadwiślańska 10. 6978 3 3

L. cz. A 102/18
7
6810 8 3

WEZWANIE
nieznanych dziedziców.

Julianna Maryanna 2 im. z Namysłowskich Krysta, wdowa po maszyniście kolejowym, zmarła dnia 1-go marca 1918 r. w Rohatynie, nie pozostawiając ostatniego rozporządzenia.

Sądowi nie wiadomo, czy pozostali dziedzice. Ustanawia zatem p. Dra Kazimierza Pawlikowskiego, adwokata w Rohatynie, kuratorem spadku.

Kto zamierza zgłosić roszczenie do spadku, winien o tem donieść temu sądowi w ciągu **j e d n e g o r o k u**, licząc od dnia dzisiejszego, i wykazać swe prawa do spadku.

Po upływie tego czasokresu będzie spadek wydany tym osobom, które wykażą swe prawa; o ileby zaś praw nie wykazano, spadek przypadnie skarbowi państwa.

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie, Oddział I.
Dnia 27 maja 1918 r.

Dla odsprzedawców

najlepsze źródło zakupu perfum, artykułów toaletowych, szczotek ryżowych, pasty do obuwia i t. d. u firmy:

WEISSBERG & LANDWIRTH
Kraków, Bielłowska 40.

Zlecenia z prowincyi uskutecznia się za zaliczką. 6981 2 8

L. 54/1 o. Wg. 1918 6931 4 5

Dzierżawa dóbr.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie poszukuje dóbr do wydzierżawienia, położonych w zachodniej Galicyi.

Zgłoszenia należy przesłać do Grupy gospodarczej wymienionej Dyrekcyi do dnia 30 czerwca 1918 r.

W zgłoszeniach należy podać dokładnie: a) wielkość majątku (w morgach) przy wyszczególnieniu ilości morgów: lasu, roli, łąk, pastwisk, nieużytków, sadu, ogrodu, stawów przy wypisaniu parcel i gmin katastralnych; b) wysokość czynszu dzierżawnego rocznego; c) ilość, jakość i stan budynków gospodarczych i mieszkalnych; d) ilość, jakość, stan, imię inwentarza martwego (w tem i maszyn rolniczych jak n. p. pługów motorowych i t. p.); e) ilość, jakość, stan i cenę inwentarza żywego, (szczegóły ad d) i e) winno się koniecznie dokładnie oznaczyć, jeżeli dzierżawa ma być z obowiązkiem zakupu inwentarza ad d) lub ad e); f) stan uprawy roli; co w latach gospodarczych 1916, 1917 i 1918 na poszczególnych parcelach rolnych siano, jakie nawozy (sztuczne lub naturalne), w jakich ilościach na poszczególne parcele rolne zużyto, (parcele dokładnie oznaczyć); g) stan nawozów naturalnych **o b e c n y** dla uprawy jesiennej 1918 r., względnie wiosennej 1919; h) odległość w kilometrach a) od najbliższej stacyi kolejowej (nazwa tejże) i b) od toru kolejowego w ogólności; i) bliższe warunki dzierżawy.

Zaznacza się, że w pierwszej linii zależy tylko na gospodarstwach **r o l n y c h** a nie lasowych.

Kontrakt dzierżawy może być zawarty **n a j m n i e j n a l a t s z e ś ć.**

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.
Dnia 9 czerwca 1918 r.

Związek Ziemian
we Lwowie, ul. Kopernika 4.

zreorganizował swój oddział pośrednictwa w kupnie i sprzedaży dóbr ziemskich i prosi właścicieli dóbr ziemskich, zamierzających swoje dobra sprzedać, o zgłoszenie odnośnych interesów. 6819 4 12

Towarzystwo akcyjne eksploatacyi soli potasowych
Lwów, ul. Sykstuska 44

poszukuje dla **kopalni swojej w Kałuszu**

BUCHALTERA
6857 2 3
EKSPEDYENTA
I MAGAZYNIERA

Reflektuje się tylko na pierwszorzędne siły.

Odpisy świadectw, których się nie zwraca, oraz podanie warunków należy nadesłać do

BIURA TOWARZYSTWA AKCYJNEGO
pod wyżej podanym adresem.

Najtańszem i najkorzystniejszem jest

Ubezpieczenie w VIII. pożyczce wojennej i w bonach skarbowych

polecane przez c. k. austr. wojsk.

FUNDUSZ WDÓW I SIERÓT W KRAKOWIE
przy ul. Wolskiej 19, I. p. 6932 2 0

Bez badania lekarskiego. Nadwyżka odsetek przypada stronom.
Niema przymusu dalszego płacenia premii. W razie zaprzestania — **raty nie przepadają, lecz następuje rozliczenie.**

Wyjaśnień udzielają i zgłoszenia przyjmują: C. k. austr. wojsk. Fundusz wdów i sierót w Krakowie, Wolska 19, I. p. (telef. 3192), c. k. Starostwa, c. k. Urzędy podatkowe i pocztowe, Urzędy gminne i parafialne, szkoły, banki i instytucye finansowe.

Piękność jest szczęściem!

Przez wieloletnie badanie w dziedzinie pielęgnowania piękności udało się w końcu wynaleźć zupełnie nowy sposób, aby wszelkie przykre nieczystości skóry, jak piegi, trądziki, pryszcze, zmarszczki, czerwoność nosa i twarzy usunąć niezawodnie w kilku dniach, a twarzy, nawet u starzejących się kobiet, nadać młodociano świeży, rumiany wygląd. Skutek jest zdumiewający, i tę receptę słynni lekarze uznali za wyśmienitą! Tysiące dobrowolnych listów z podziękowaniami! Chętnie każdemu po otrzymaniu marki na odpowiedź udzielam wyjaśnienia **zupełnie zadarmo.** Napisać zaraz pod adresem: **L. Decker, Wiedeń 56, Fach 19, Abt. 24.** 2435 21 52

INSTYTUCYA FINANSOWA
przyjmie zaraz

kilka sił buchalteryjnych
młodszych i rutynowanych. 6806 3 5

Zgłoszenia z podaniem warunków żądanych pod **A. Z. 1495.** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“.

L. 431. 6283 3 3

Konkurs.

W Powiatowej Kasie Oszczędności w Tarnobrzegu jest do obsadzenia posada **rachmistrza,** do której jest przywiązana płaca 3.400 K rocznie z trzema czteroleciami i dodatkiem aktywalnym 800 koron.

Wymogi:

1) Znajomość języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie;
2) Wiek między 20—40 lat;
3) Dobry stan zdrowia;
4) Nieposzlakowane życie;
5) Uporządkowane stosunki majątkowe;
6) Uwolnienie od służby wojskowej;
7) Ukończenie z dobrym postępem szkoły średniej;
8) Egzamin z rachunkowości państwowej lub ukończenie wyższej szkoły handlowej;
9) Wyraźne i wprawne pismo;
10) Przynajmniej dwuletnia praktyka w jednej z Kas Oszczędności.

Posada będzie obsadzoną na razie na rok prowizorycznie.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść udokumentowane podania do **15 lipca 1918 r.**

Najpewniejszym środkiem do tępienia **pluskiew, pchei, much, szwabów, karaluchów i t. d.,** jest proszek

„HERBA“

Działanie badane i za dobre uznane. Dostać można w torebkach ze strzykawką we wszystkich handlach tego rodzaju lub wprost w głównem biurze.

Alb. Fischer Wiedeń, III., Stammgasse 2.
Urządza się składy. 5982 5 6

Jabłka, maliny

w większych ilościach na dostawę w lecie i jesieni zakupuje parowa fabryka marmolady **Stanisław Curgal w Jarosławiu.** 4954 5 12

Ważne
dla P. T. Restauratorów, Kawiarzy i Właścicieli realności!

Jestem w możności, jako doświadczony praktyk, przerobić palenisko pieca kuchennego, tak, że na pewno można przez to zaoszczędzić połowę węgla, co w dzisiejszych czasach, kiedy o węgiel tak trudno, jest z wielką korzyścią. Zgłoszenia pod „Murarz“ przyjmuje Administracya 5084 „Nowej Reformy“ 1 8

KRYNICA
„Szaflicowo“
Pensyonat Dra F. Zarzyckiego
otwarty od 15 maja.
5267 13 20

Flaszki z wody mineralnej

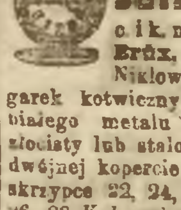
kupuje w każdej ilości i płaci najwyższe ceny fabryka „ISKRA“, Kraków, ulica Łobzowska l. 8. 5483 6 8

Kupuję garderobę

męską, używaną; płacę najwyższe ceny. Napisać korespondentkę do L. Schmausa, Kraków, ul. Szeroka l. 22. 6845 2 40

Zażądać

za darmo, opłaconego **katalogu** z odbitkami zegarów, wyrobów złotych, srebrnych i muzycznych i t. d.



Jan Konrad
c. i k. nadworn. dostawca.
Brüx, Nr 1872 (Czechy).

Niklowy lub stalowy zegarek kotwiczny 26, 28, 30 K, z białego metalu (srebra Gloria), złocisty lub stalowy remont. o podwójnej kopercie 35, 40, 50, 60 K, skrzypce 22, 24, 26 K, harmonijki 26, 28 K i wyżej. Za każdy 3-letnie poręczenie. Wysyłka za zaliczką. Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. 1171 37 120

Dla przejezdnych

do **Rabki, Zakopanego i Szczawnicy**

poleca się

Restauracyę kolejową w Chabówce.

6812 8 10 **Władysław Skalski.**

Od lat istniejące

KURSA PRAWNICZE
„IUS“ KRAKÓW, GARBARSKA 6, **„IUS“**

ułatwiają **dokładne** przygotowanie do wszystkich egzaminów i rygorozów prawniczych **w krótkim czasie,** przez użycie odpowiednich podręczników.

System pisemny, korespondencyjny.

Dla wojskowych i prowincyi wypróbowany system **szybkiego i pewnego** przygotowania w drodze piśmiennej korespondencyi bez potrzeby opuszczania miejsca pobytu.

SYSTEM PISEMNY zastępuje w zupełności przygotowanie indywidualne.

Kursa prawnicze „IUS“ umożliwiają należyte wyzyskanie urlopów, udzielają wszelkich informacyj.

W Y P O Ż Y C Z A J Ą
kompiety podręczników, skryptów i skrótów.

Lekcye indywidualne i zbiorowe. 6836 4 4

Pierwszy wiedeński koncesyonowany skład

używanych wozów wszelkich typów

także wszelkiego rodzaju uprząż na konie jest zawsze na składzie w bardzo wielkim wyborze. **Karol Fischer,** Wiedeń, II., Praterstrasse 72 hotel Nordbahn. Tel. 44.406. Porząd. koresp. w języku niem. 36 70 0

Konkurs.

Towarzystwo prywatnego polskiego gimnazyum im. Zygmunta Krasińskiego w Dolinie poszukuje na rok szkolny 1918/19 3-ch sił nauczycielskich. Kandydaci z grup językowych i ukwalifikowani mają pierwszeństwo. Warunki zależne od umowy. Termin wnoszenia podań upływa z dniem 15 sierpnia 1918.

6512 8 3 **Komitet.**

Nauka rozpocznie się dnia 10 września 1918 r.
WPISY na nowe kursa w roku szkolnym 1918/19
w Szkole Rachunkowości i Buchalteryi
STANISŁAWA BURNATOWICZA
w Krakowie, ul. Floryańska l. 55. Telefon 2113,
na kursa:

1) handlowe roczne,
2) handlowe 4-ro i 6-cio miesięczne,
3) rachunkowości państwowej,
4) buchalteryi współdzielczej (dla Towarzystw zaliczkowych, kas Rajffeisena i Kółek rolniczych),
5) pisania na maszynach, powielania, manipulacyi biurowych etc.,
6) Stenografii i kaligrafii,
7) Obcych języków, 6634 0 10

przyjmuje się codziennie od 9—1 i od 3—7.

HERBATON

przy badaniu przez c. k. urząd dla badania środków spożywczych został uznany za nieszkodliwy dla zdrowia i za znacznie lepszy od innych namiastek; wystarczy dać 2 łyżeczki do szklanki gotowanej wody, i zastąpi w zupełności najlepszą herbatę z rumem. Cena 1 litra z rumem 3 K 60 h, bez rumu 2 K 80 h. Flaszki proszę przynieść ze sobą. Na prowincyę wysyłam najmniej 150 litrów, gdyż mniejszych beczek nie mam. Przy zamówieniu proszę posłać zadatek lub beczkę.

KAZIMIERZ LUDWIŃSKI
6283 **fabryka cukierków i herbatonu** 5 20
Kraków, Bracka 5. — Sklep. — Filia: Karmelicka 18.

Pierwszorzędna
firma automobilowa
zamierza oddać
zastępstwo

dla wschodniej Galicyi i Bukowiny. Pierwszeństwo mają właściciele garażów, względnie osoby, już na tem polu pracujące. Zgłoszenia pod **„K. M. 15“** przyjmuje Administracya »N. Reformy« w Krakowie. 6820 3 8

L. P. 504. 6168 8 3

Fundacya Stanisława hr. Skarbka ogłasza niniejszem

Konkurs

na posadę stałą **dyrektora dóbr** Fundacyi.

Wymagane:

1) nieprzekroczony rok 45 życia;
2) dowód ukończenia szkół agronomiczno-leśno-technicznych;
3) dowód samoistnego zarządzania większemi gospodarstwami.

W a r u n k i w e d ł u g u m o w y.

Posada ta jest na razie prowizoryczną. Po skończonej rocznej działalności może nastąpić stabilizacya z prawem do emerytury.

Podania, należycie udokumentowane, wnosić należy do Kuratoryi Fundacyi hr. Skarbka, gmach Skarbkowski, I p., drzwi Nr 15, **najdalej do 1 sierpnia b. r.**

Dr Kwiatkowski wr.

Szofer

wolny od wojska, ślusarz maszynowy, samodzielny mechanik automobilowy, poszukuje posady. Zgłoszenia pod 6606 przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 6609 6 8

Młoda panna

z ukończonym I rokiem seminaryum naucz., poszukuje miejsca jako bona do dzieci lub towarzystwa starszej osoby. Olga Skalska Kombornia. 6758 3 3

Szabłah

bez żadnych obcych domieszek, dobra, tania i smaczna

herbata zdrowotna

„Bohnen-Hülsen-Tee“, o ile zapas starczy, sprzedaje Jerzy Krasicawski w Krakowie, ul. Sienna l. 5. 6615 2 3

Pensyonat bar. Lipowskiej

w Rabce

Pokoje z utrzymaniem na lipiec, sierpień i ewent. wrzesień. Panienki znajdą opiekę. 6661 3 3

Kapelusze damskie

Wielki wybór modeli oraz kapelusze do żałoby. Przyjmuje wszelkie w zakres modniarstwa wchodzące roboty. Ceny umiarkowane.

Jadwiga Pollerowa
Rynek, Linia A.-B., l. 43
nad sklepem p. Wiśnidy. 4546 15 18

Dr med. Stanisław Breyer
(Kraków, Wolska 36.
Przyrodolecznictwo i homeopatya) 5566 9 10

powrócił

Kasyerka

na pół dnia potrzebna do fabryki wyrobów cukierniczych Józefa Siermontowskiego w Krakowie, ulica Bracka. 6791 8 3

Fortepianomistrz

reperuje i stroi, uczciwie i fachowo. Równocześnie pomaga dzieciom, którym nauka muzyki idzie ciężko. Geniusza muzyki daje dzieciom, zamiłowanie i pojęcie o nauce muzyki przez poinformowanie P. T. osób, które uczą tych dzieci, na jednorazowem półgodzinnem posiedzeniu. Michał Dunin Wąsowicz Kraków, ul. Szewska l. 15, front II-gie piętro. 6344 4 6

Dyrekcya dwuklasowej **Szkoły handlowej** w Rzeszowie będzie mieć z końcem czerwca **do umieszczenia** kilku uczniów i uczenic w odpowiednich biurach **i przedsiębiorstwach.** 6357 7 10

Buchalter-bilansista

poleca się na kilka godzin dziennie. Adres: Scherer, ul. Pawia 4. 6399 8 8

Mieszkania umeblowanego

z eleganckiem urządzeniem, składającego się z 2 pokoi, kuchni, łazienki, piwnicy i strychu, z elektrycznością i gazem, poszukuje od 1 lipca, względnie 1 sierpnia, bezdzietne małżeństwo. Reflektuje się na roczną umowę. Zgłoszenia proszę nadsyłać do inż. I. Welczera Kraków, Dyrekcya kolei państwowych. 6700 3 3

Precz

z wapiennem mydłem, które niszczy bieliznę! Za nadesłaniem 2 K 55 h wysyłam przepis wypróbowany, ławy na znakomite mydło. Helena Jaworska, Kraków-Podgórze ulica Zamoyskiego 32. 6773 4 1

Przykrawaczki

z dłuższą praktyką poszukuje Krajowy Zakład Odzieżowy w Krakowie. Zgłoszenia osobiste w Biurze Zakładu, Radziwiłłowska 8, I p. (Oddział konfekcyi kobiecej), codziennie między godz. 12—1. 6389 8 4

Za korki

stare, niepołamane po K 38 za 1 kg za nowe do K 80 za 1 kg płaci **Jakob Reich,** Kraków, Grodzka l. 71. 6557 7 9

Do sprzedania hipoteka

235.000 i 50.000 K na pierwszem miejscu milionowej realności w Krakowie. Zgłoszenia pod „Masz.“ do Hopcasa i Salomonowej, Szczepańska 9. 6378 6 6

KREM

boro-glicerynowo-lanolinowy, jedynie skuteczny środek do racyonalnej pielęgnacyi twarzy i rąk, polecony i uznany przez Św. Tow. lekarskie w Krakowie. Do nabycia w aptekach i drogueryach. — Skład główny 6364 3 5

Apteka „pod Słońcem“
Kraków, linia A-B.

Osoba starsza

wdowa, inteligentna, obznajomiona doskonale z gospodarstwem domowem i wiejskiem, poszukuje odpowiedniej posady. Adres: H. S. Nawrocka, Przeworsk. 7085 1 3

Panna

inteligentna, sierota, poszukuje posady do towarzystwa pani lub do dzieci; zna się na szyciu. Najchętniej na wieś. Zgłoszenia: „Sierota" poste restante Rzeszów. 7116

Leśnik praktyczny

z wieloletnią praktyką w gospodarstwie leśnem i manipulacyi leśnej, żonaty, wolny od wojska, dobry myśliwy, poszukuje posady. Zgłoszenia: C. B. 300. poste restante Mszana Dolna. 7117 1 3

Aptekę

kupię w Galicyi zach. z domem lub bez, ewentualnie wydzierżawię. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" pod Apteka 1. 7115 1 6

Zdolnej ekspedyentki

z praktyką sklepową (dział obojętny), mówiącej po niemiecku, poszukuje się natychmiast na bardzo dogodnych warunkach. Zgłoszenia pisemne do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, dla „JY." 7124 1 5

Na wieś!

wyjedzie nauczycielka do pięknej i zdrowej okolicy, blisko Krakowa. Może udzielać lekcyj w zakresie szkół pospolitych lub wydziałowych za mieszkanie wraz z utrzymaniem. Zgłoszenia pod „Na wieś" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 7150 1 3

Adjunkt gospodarczy

z ukończoną szkołą rolniczą, energiczny, z dobremi poleceniami oraz karbownik zdolny, z długoletniem świadectwem potrzebni zaraz pod dobremi warunkami do Zarządu dóbr Zabierzowa pod Krakowem, poczta i stacya Zabierzów. Zgłoszenia nadesłać pocztą i po uwzględnieniu oznacza się dzień przyjazdu za zwrotem kosztów podróży. 7140 1 3

Kasyerka

rutynowana, z kaucyą, poszukuje posady zaraz na pół dnia, do sklepu lub do kina. Zgłoszenia: pod „Prasowita 300" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 7141 1 2

Jadalnia

zaraz do sprzedania, w stylu ampire, mahoniowa z wspaniałymi bronzami; składa się z 2 kredensów z lustrami i marmurami, stołu i 12 krzeseł, obitych skórą. Cena 15.000 K. Zgłoszenia pisemne przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod „Jadalnia antyk". 7157 1 3

Mieszkania

z 4 lub 5 pokoi z przynależnościami, z gazem i elektryką, poszukuje się od 1 sierpnia, września lub października. Zgłoszenia pod „Solidny" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 7126 1 3

Krawiec męski

przyjmuje rozmaite naprawki oraz wyczyszczenia, także wojskowe. Kraków, ul. Librowszczyzna l. 6, oficyny, parter, na prawo. 7131

Panna

inteligentna, lat 20, umiejąca gotować i dobrze szyć, zajmie się gospodarstwem w lepszym domu. Może być na wyjazd. Zgłoszenia wraz z warunkami pod A. Z. 20. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 7150 1 2

Węgla

furę dam za wyszukanie mieszkania składającego się najmniej z dwóch pokoi, kuchni i przynależności. Bliższych informacyi udzieli się w składzie drzewa przy ul. Pawiej l. 5, między godz. 11—12 i 5—6. 7156 1 3

Poszukuje się

na wieś, do 3 większych dzieci osoby, umiejącej dobrze szyć, cerować, nie wstydzącej się pracy, dzieciom oddanej. Zofia Tomaszkówna, Potok, kopalnia, poczta Krosno. 7166 1 2

Koza

dojna i 2 kózki do sprzedania. Wiadomość: Piotr Mikulski, ulica Krakusa l. 20. 7160 1 2

„Willa Karpacka" w Krynicy-Zdroju

wynajmuje (izr.) pokoje z utrzymaniem. Panienkom bez rodziców zapewnia się troskliwą opiekę. 6921 4 6

Maszynisty

obznajomionego z pługiem motorowym, młocarnią parową i narzędziami rolniczemi, a także zdolnego kowala i stelmacha poszukuje Administracya dóbr Martynów w Demianowie, poczta Bursztyn. Przyjmuje się zgłoszenia osobiste lub listowne z odpisami świadect, których się nie zwraca. 6907 3 6

50 koron

za wyszukanie pokoju z kuchnią. Zgłoszenia: Ul. Krowoderska l. 62, II p., drzwi nawprost schodów. 7161

Pracownia szewska

Piotra Mikulskiego, Podgórze, ul. Krakusa 20, poszukuje chłopców do praktyki. 7159 1 2

Mleka

codziennie większa ilość. Zwierzyniec, Stary folwark. 7170

Dom II-piętrowy

nowy, wolny od podatku, znakomicie budowany i pięknie położony w dzielnicy Podgórze, obok sądu, w pobliżu linii tramwajowej, natychmiast do sprzedania. — Wiadomość w kancelaryi adwokackiej Dra Voglera i Dra Steinberga, ul. Grodzka 69. 7108 1 4

M. SCHARF

ul. Grodzka l. 32.

Pracownia kołdor własnego wyrobu sprzedaje i przyjmuje stare kołdry do przerabiania po cenach fabrycznych. 7169 1 3

Kilka strzelb

dobrych, z piękną szafką, do sprzedania. Wiadomość: Podgórze, ulica R. Traugutta. 7180 1 5

Uczeń

VIII kl. gimnaz., izr., poszukuje lekcyj na wsi za utrzymanie i drobne wynagrodzenie. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy". pod „R. 13". 7171 1 2

Ekonoma Karbowego

poszukuje dwór Łąkta, p. Rzegocina. 7065 1 4

Kilku

starszych kwalifikowanych (polonisty, germanisty, latynisty, romanisty, historyka, matematyka i przyrodnika), nadto kilku młodszych nauczycieli potrzeba do gimnazyum realnego w Radomsku w Królestwie Polskiem. 7069 1 3

Podania z warunkami, tudzież kwalifikacyami i latami praktyki nauczycielskiej, przesyłać należy do Dyrekcyi Gimnazyum realnego w Radomsku, ul. Częstochowska 7.

Lodownia

i bufet z ladą, oraz kilka stolików marmurowych do sprzedania. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod 5658. - 5658 4 6

Urzędnik (czka)

obznajomiony (a) z rachunkowością i polsko-niemiecką korespondencyą, piszący (a) na maszynie, znajdzie stałą posadę w Browarze akcyjnym w Tenczynku. — Zgłoszenia z podaniem warunków i wysokości wymaganej płacy przyjmuje Zarząd browaru. 7106 1 3

Bardzo intratny interes

dla pp. nauczycielek na prowincyi i dla pp. pocztmistrzyń. Zgłoszenia listowne pod Z. Z. przyjmuje Administracya „N. Reformy". 7197 1 3

Młoda

wykształcona, muzykalna panna, z dobrego domu, przyjmie w Zakopanem posadę nauczycielki, do towarzystwa lub jakiekolwiek inne zajęcie za utrzymanie. Zgłoszenia: „Sieciechowska" poste restante Zakopane, za okazaniem kwitu inser. 6913 2 2

Śpiewak

posiadający z natury piękny, głęboki bas, skłoniony przez fachowe art. powagi do karyery artystycznej pragnie znajomości mecenasa, któryby mu ułatwił, ew. nie bezinteresownie, dalsze kształcenie. Zgłoszenia pod „Artysta" przyjmuje Ajencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, Kraków, ul. Szczepańska 9

6919 3 5

Lokomobila

benzynowa, o sile 8 HP, z młocarnią, 2 motory ropne 15 i 8 HP, motor benzynowy 15 HP, pompa parowa Worthingtona 1½, cala, lokomobila parowa 6 HP, automobil na 4 osoby bez gum, 2 sikawki oraz kilka magnetów i karburatorów tanio do sprzedania. Wszystkie maszyny używane, lecz w dobrym stanie. Wiadomość w składzie artykułów technicznych u firmy Gertler i Brand, Kraków, ul. Wiślna 6. 6878 2 6

Księgarnia i skład nut G. Gebethnera i Spółki w Krakowie

6595 3 3 otrzymała na skład główny:

	Koron
Bobrzyńska M. **Widziane i odczute**	1·50
Bystroń J. Dr. **Człowiek i książka**	4·50
Heilpern M. **Szkoły zawodowe**	4·80
Hoesick F. **Sienkiewicz i Wyspiański.** Przyczynki i szkice	9·—
Jeske-Choiński T. **Demon odrodzenia.** Powieść. 2 tomy	20·—
Krajewski J. Dr. **Kształćmy charaktery**	—·70
Łoś J. **Wiersze ulotne**	3·—
Mimar. **W nierównej walce**	8·—
Radliński J. **Mężczyzna i kobieta**	8·60
Rudnicki S. **Coś wam powiem**	1·—
Skarszewski-Żuk T. **Pustka.** Powieść	9·60
Waligóra M. **Wskrzesiciel narodu** (ostatnie 44)	3·40
Walewska C. **Z księgi życia.** Pamiętnik J. M. Zaleskiej	8·—

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Restauracya i kawiarnia K. Pyszyńskiej

Kraków, ul. Rajska l. 8 6774 2 4

poleca codzień świeże wędliny, obficie zaopatrzony bufet, delikatesy, wszelkie trunki, oraz domową kuchnię. — Ceny umiarkowane.

Bezpłatne pośrednictwo w sprzedaży nieruchomości

Nie będziemy żądali żadnego wynagrodzenia za uskutecznioną sprzedaż od żadnego z tych P. T. właścicieli, którzy do naszego biura zgłoszą najdalej do 30-go czerwca 1918 r. sprzedaż ich posiadłości (kamienicę, willę, dom, parcelę budowlaną, gospodarstwo wiejskie lub też wielką posiadłość ziemską), czy to z Krakowa, czy też z Galicyi lub z Królestwa Polskiego. 6844 4 5

Pierwsze Galicyjskie Biuro Informacyjne

Hieronim Weiss i S-ka w Krakowie, ul. Smoleńsk l. 16.

Założone w 1887 roku.

Ubezpieczenia

6563 4 6

na życie w połączeniu z ubezpieczeniem od wypadku (w razie śmierci od wypadku płatny podwójny kapitał ubezpieczony), do K 5000 bez badania lekarskiego, za nadzwyczaj niską wpłatą premii „przy VIII wojennej pożyczce państwowej", przyjmuje „Universale", Powszechne Tow. Ubezpieczenia Ludowego, filia w Krakowie, Grodzka 61, II p



2879 24 37

Stowarzyszenie pożyczkowe i oszczędności „WZAJEMNA POMOC" w Podgórzu—Krakowie

z por. nieogr. w Sądzie zapisane (Rynek podgórski l. 4, I p., Tel. 288 godziny urzędowe od 9 rano do 1 po południu)

zniża stopę procentową od wszystkich wkładek oszczędności z dniem 1 lipca 1918 r. na

4%,

z tem, że podatek rentowy i 100% dodatku wojennego do podatku rentowego opłacać będzie z własnych funduszów bez potrącania P. T. Klientom wkładkującym. 7201 1 2

Równocześnie zniża „Wzajemna Pomoc" od udzielanych obecnie **pożyczek hipotecznych i na zapisy kaucyjne wekslowe** (także na drugiem miejscu hipotecznem) stopę pobieraną na

6%,

policzając minimalne koszta oszacowania. — Udział członka 50 koron.

RADA:
Prezes: *Inż. Karol Rolle.*
Sekret.: *Henryk Waciega.*

DYREKCYA:
Dr Kazimierz Służewski
Kazimierz Jodłowski

Krem fiołkowy na skórę „Silve"

Niezbędny dla pielęgnowania twarzy i rąk.

Słoik szklany 80 h i 2·50 K, tubka 1 K i 1·20 K. 84 41 0

W aptekach, drogeryach i perfumeryach. Fabryka „Silva", Wiedeń, XVII

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

Zakład zastawniczy LOMBARD LWOWSKI

Spółka z ogr. por.

Lwów, ulica Sykstuska l. 10

podaje do powszechnej wiadomości, że zastawy **od Nru 98.122 do Nru 99.999 i od Nru 1 do Nru 6.194 dnia 8 lipca 1918 r.** i w dniach następnych w lokalu przy ul. Sykstuskiej l. 10 od godziny 9 rano do 3 po południu przez publiczną licytacyę, najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

Po myśli reskryptu c. k. Ministerstwa handlu z dnia 23 października 1917 mogą nabywać noszone ubrania tylko zakłady zbiórki noszonych ubrań lub ci handlarze starzyzny, którzy wykażą się zezwoleniem zakupna noszonych ubrań, po myśli § 35 rozporządzenia ministeryalnego z dnia 5 maja 1916 Dz. p. p. Nr 130.

Znajdujące się między powyższemi zastawami tkaniny, wyroby trykotowe i t. p. zajmie Krajowy Zakład odzieży.

Równocześnie sprzedane zostaną przez publiczną licytacyę przedmioty twarde od **Nru 78.345 do Nru 84.651,** które na skutek rezolucyi c. k. Policyi z dnia 28 października 1916 l. 6067 (pr.) 16 z licytacyi w dniu 8 stycznia 1917 r. wyłączone zostały. 7162

Do dostawy na jesień

PŁUGI MOTOROWE „PRAGA"

poleca 6851 2 2

Wojenna Centrala Handlowa

Kraków, Sławkowska l.

Zwolniony, jako inwalida Legionów polskich, prowadzę nadal, mając zapasy przedwojennych materyałów

Pracownię malarsko-dekoracyjno-lakierniczą

przy ulicy św. Krzyża l. 23, telefon 2.322.

Podejmuję się robót, wchodzących w zakres malarstwa pokojowego, dekoracyjnego i lakiernictwa, oraz malowania fasad w miejscu i na prowincyi. Proszę P. T. Panów architektów i Szanowną Publiczność o łaskawe poparcie mej pracowni.

Z poważaniem

5134 6 6 **Kazimierz Mikulski.**

Powiatowy Zarząd Towarzystwa Kółek rolniczych w Krakowie, ul. Łobzowska l. 6

potrzebuje już od 1 lipca b. r. **dwóch wyrobionych sił biurowych:** jednej, zaznajomionej dokładnie z rachunkowością kupiecką, a drugiej, za kaucyą, do prowadzenia kasy. Ponadto potrzebne są nam zaraz dwie ekspedyentki handlowe z praktyką. — Warunki zależne od umowy. 7176

Praktyczna znajomość języków dostępna dla każdego!!

4570



Przez cały czas nauki nie natrafia się na żadne szczególniejsze trudności!

Samouczek „ARGUS" opracowany został na podstawie znakomitej metody Ansona dla osób, które pragną posiąść praktyczną znajomość obcych języków, a nie mogą korzystać z nauki w specyalnych tytułach języków (Ansona, Berlitza i t. p.)

Dotąd wyszły następujące samouczki „Argus":

polsko-niemiecki, część I. i II.
„ francuski, część I. i II.
„ angielski, część I.
„ włoski, część I.

Cena każdej części K 7·50.
Przesyłka polecona 50 hal.

Prospekty wysyła się bezpłatnie. — Do nabycia w większych księgarniach lub w księgarni nakładowej Stanisława Goldmana, w Krakowie, ul. Szewska 17 (II. p. Instytut języków Ansona).

Adres pocztowy: St. Goldman, Kraków, Fach 53 a.

Ogłoszenie.

Komisya gazowo-elektryczna Rady stoł. król. m. Krakowa na posiedzeniu dnia 18 czerwca 1918 r. podniosła cenę gazu, począwszy od czerwcowych odczytów gazomierzy, czyli, że rachunki lipcowe wystawione już będą po cenach podwyższonych, a mianowicie:

1) za 1 m^3 gazu, zużytego do świecenia, gotowania, opalenia i przemysłu, liczyć się będzie po . . . . . . 38 hal.
2) za 1 m^3 gazu do motorów po . . . . 30 „

O tem P. T. Konsumentów zawiadamia

DYREKCYA
7158 1 3 Krakowskiej Gazowni miejskiej.

Nowe oryginalne ręczne młynki

ze śrutownikiem, dające się regulować, do mielenia na pytel i na grube ziarna wszelkiego rodzaju, z wymiennemi, specyalnie hartowanemi, mocnemi kołami, przewyższają wszelkie inne wyroby. — Każdy młynek gwarantuję.

Model I
z kołem rozpędowem, chwytnikiem, sypniem i korbą
K 160.—

Model II
ze ślimakiem (zamiast chwytnika) sypniem i ręcznem kołem rozpędowem
K 120·—

Model III
z korbą bez ślimaka
K 95·—



Wysyłkę uskutecznia po otrzymaniu należytości opłatnie (przy zaliczce liczy się porto) sprzedaż maszyn rolniczych Gustaw Tlatner, Wiedeń, III/105, Neulinggasse 11.

ZASTĘPCY POTRZEBNI. 6176 1 10

Majątek lasowy

do nabycia o obszarze 1.800 morgów, a to 418 morgów roli, łąk i pastwisk i 1.322 morgów lasu, w tem około 900 morgów szpilkowego, a około 400 morgów bukowego, przeważnie matecznikowego. Z własnością majętności połączone jest prawo używania kolejki wedle ustalonego przed wojną cennika i 40-letnia dzierżawa placu składowego i domu przy stacyi. Wedle ekspertyzy znawców w majętności tej są znakomite tereny naftowe. Cena kupna sprzedaży wynosi kwotę 4,000.000 koron, a obciążenie 490.000 koron.

Wiadomości i bliższych informacyj udzieli Dr Eugeniusz Gołogórski, adwokat we Lwowie, plac Bernardyński l. 11. 7230 1 3

Mężczyzna

w 50 r. życia, wysłużony podoficer wojskowy, znający język polski i trochę niemiecki, z najlepszemi poleceniami, kupi sklep tytoniowy papierowy lub korzenny mały, albo przystąpi jako spólnik do jakiegoś interesu z małym kapitałem w Krakowie lub na prowincyi, lub też przyjmie posadę magazyniera, ekspedytora, kontrolora, agenta, inkasenta i t. p., od 1 lub 15 sierpnia. Bliższe szczegóły ustnie. Zgłoszenia listowne pod W. B. 29. do 15 lipca przyjmuje Admin. „N. Reformy". 7057 3 3

Dwie nauczycielki

poszukują lekcyi w czasie wakacyj w zdrowej okolicy. Zgłoszenia pod „Starsza i młodsza" Porąbka Uszewska, obok Brzeska. Młodsza posiada też znajomość manipulacyi pocztowej. 6879 3 3

Profesor

gimnazyalny (matem., fizyka) szuka lekcyi na wieś na czas wakacyj za: osobny pokój, wikt zdrowy także dla żony i 60 K miesięcznie. Zgłoszenia: Franciszek Kosibowicz listonosz, Nowy Sącz, „dla prof.". 6898 5 7

Osoba

inteligentna, w średnim wieku, znająca się na kuchni, poszukuje miejsca u samotnego mężczyzny. Zgłoszenia pod K. Z. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 7078 2 2

W Zakopanem

pokoje familijne z utrzymaniem; panienki bez rodziców znajdą opiekę. Zgłoszenia: willa „Gencyana", ul. Chałubińskiego, parter, 3 drzwi na lewo. Jest pozwolenie dla 3 osób. 7081 2 3

Powóz

vis-à-vis, lekki, na parę koni, bardzo mało używany, na oliwnych osiach, z nową płócienną budą, jest do sprzedania. Kraków, ul. Długa l. 36. Piotr Parafiński. 7082 2 3

Absolwent gimnazyalny

zdolny korepetytor, poszukuje lekcyj za skromnem wynagrodzeniem. Zgłoszenia pod „Absolwent" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 7083 2 3

Do sprzedania

magiel kołowa bardzo mało używana. Wiadomość: ul. Warszawska l. 51. 7056 2 4

Franc. nauczycielka

z jęz. niem., przyjmie lekcye na wsi podczas wakacyj J. K. w Bieli, ul. Kolejowa 18. 7076 2 3

Kupię dom

jedno- lub dwu-piętrowy w starem mieście lub w bliższych dzielnicach Wielkiego Krakowa. Zgłoszenia przyjmuje inżynier Hoffmann, ul. Biskupia 8. 7075 2 5

Na lato

wyjedzie młoda inteligentna osoba do konw. języka niemieckiego, jako lektorka lub towarzyszka. Zgłoszenia pod „Lato" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 7073 2 2

Karbownika

który się dobrze rozumie na gospodarstwie, potrzeba od 1 lipca 1918 r. Pierwszeństwo mają kawalerowie. Płaca miesięczna 60 K i całe utrzymanie. Zgłoszenia: K. Sekułowicz, Zawadka, p. Tyrawa Wołoska. 7011 4 4

Sklep

dobrze prosperujący, mający zapewnioną dostawę mleka, z maglą, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Krupnicza l. 7. 7001 4 4

Potrzeba na wieś

od 1 września b. r. nauczycielki dla 3 dziewcząt: z III i IV klasy gimnaz. realnego i z III kl. pospol. Muzyka pożądana. Zgłoszenia z podaniem kwalifikacyi i warunków przyjmują: Skąpscy, Brzezna, p. Nowy Sącz. 7012 3 3

Do wynajęcia

od 1 lipca umeblowane dwa pokoje, kuchnia, gazowa kuchenka, światło elektr. Ul. Sobieskiego l. 8, parter. 7092 2 3

Każdy i wszędzie

przy swem stałem zajęciu może uzyskać uboczny zarobek 200 do 400 K miesięcznie. Zgłoszenia: Kantor Sadzikowskiego, Lublin. 6964 5 6

Ucznia do praktyki

i inteligentną panienkę do nauki fotografii zawodowej, przyjmie natychmiast Zakład fotograficzny Ed. Pierzchalskiego Kraków, ul. Karmelicka 21, tamże otrzyma retuszer negatywy na sztuki. 6885 3 3

Fortepian

wiedeński, dobry, do sprzedania. Wiadomość: ul. Romualda Traugutta l. 4, I p., 2, Podgórze. 6911 5 5

Szczotki

ze słomy i korzeni ryżowych najlepszej jakości dla przemysłu i gospodarstwa poleca po najtańszych cenach: Lorenz Kobek, Mährisch-Schildberg. 6920 4 5

Poszukuję szycia

prywatnie. Zgłoszenia list. przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod Krawcowa. 7217 1 3

Stowarzyszenie filantropijne

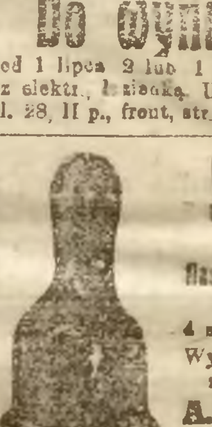
poszukuje kursora lub kursorki (izr.). Wiadomość u Dra L. Fischlewitza, ul. Sienna 7, II p. 7154

Kasyer-buchalter

rutyn. Królewiak, z dwudziestoletnią praktyką i poważnemi rekomendacyami, poszukuje posady od 1 października. Zgłoszenia: Kielce, poczta Pińczów, Ordynacya Chroberz, Borkowski. 7163 1 7

Do wynajęcia

od 1 lipca 2 lub 1 pokój umebl., z elektr., i kuchnią. Ul. Karmelicka l. 28, II p., front, str. prawa. 7218



Smoczki

do flaszek dla dzieci

Cena 3 K.
4 smoczki 10 K
Wysyłka tylko za zaliczką.

A. Becher,
Graz,
Postfach 56.

7143 1 8

Do sprzedania

obrus nowy (ręczny haft „Richelieu") i sześć serwetek. Cena 1.200 K. Oglądać można między godz. 4—6 po południu. Ul. Wolska 13, I p. 7178 1 2

Rachmistrz-bilansista

poszukuje zajęcia od godz. 4 po pol. Ławrowski. Ul. Pędzichów l. 17, I piętro. 7094 2 2

Wyroby „Sidonia"

(torty, babki, galaretki owocowe w proszku) do nabycia w handlu 6771 4 4

A. Sykułowskiej

Kraków, ul. św. Anny 4.

Na prowincyę nie wysyła się.

Uczeń VI gimn.

sumienny korepetytor, specyalista łaciny, greki i matematyki, przyjmie lekcye na wyjazd. Zgłoszenia pod „Coinjący VI" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 7096 2 2

Osoba

w średnim wieku, znająca się na centryfudze, gospodarstwie wiejskiem i kuchni, poszukuje zajęcia. Posiada chlubne świadectwa. Wiadomość w biurze „Filipina", Kraków, ul. Floryańska 44. 7027 3 4

Panienki

do kantoru loteryjnego potrzebuję zaraz. Zgłoszenia: ul. św. Krzyża 7 7037 3 4

Grzyby suszone

1 kg 30 K każdej ilości sprzedaje: Lasocki, Kraków, ul. Topolowa l. 15. 7039 2 8

Administracyę

realności przyjmie urzędnik sądowy, obznajomiony dokładnie z odnośnemi przepisami i czynnościami. Zgłoszenia listowne pod „Zarządca" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 7064 2 3

Kupię

sklep z całem urządzeniem lub bez w śródmieściu, pod korzystnemi warunkami. Zgłoszenia pod „Sklep" przyjmuje Admin. „N. Reformy" 7064 2 3

Flaszki!!

z wody mineralnej, w ładunkach wagonowych skupuję i płacę najwyższe ceny. Zgłoszenia pod Flaszki! przyjmuje Administracya „N. Reformy". 7054 2 8

Związek krawców, stow. zar. z ogr. poręką w Nowym Sączu, poszukuje zdolnych

czeladników krawieckich

2 na roboty uniformowe,
2 na małe sztuki,
1 kuśnierza ukwalifikowanego. 6852 8 3

Ule słowiańskie

pojedyncze i podwójne o 10 do 12 ramkach do nabycia, dopóki zapas starczy, we firmie

E. Freege w Krakowie

6978 3 3

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska l. 10.

Rządca drukarni L. K. Górski.